

RO.0002.14.2016.PD

PROTOKÓŁ NR XXVII/2016

z sesji Rady Gminy

Mińsk Mazowiecki

w dniu 15 grudnia 2016 r.

Protokół Nr XXVII/2016
z sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki
w dniu 15 grudnia 2016 r.

XXVII sesja Rady Gminy Mińsk Mazowiecki w kadencji 2014-2018 odbyła się w dniu 15 grudnia 2016 r., w godzinach 10⁰⁰ – 17⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy, Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14.

W sesji uczestniczyli Radni Rady Gminy Mińsk Mazowiecki, Sołtysi z Gminy Mińsk Mazowiecki, Pan Antoni Janusz Piechoski Wójt Gminy, Pan Radosław Legat Zastępca Wójta, Pani Jolanta Damasiewicz Sekretarz Gminy, Pani Anna Kosobudzka Skarbnik Gminy, mieszkańcy Gminy Mińsk Mazowiecki i przedstawiciele lokalnych mediów oraz inne osoby.

Punkt 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy Mińsk Mazowiecki otworzyła obrady XXVII sesji Rady Gminy, powitała wszystkich przybyłych i stwierdziła prawomocność obrad.

Do liczenia głosów w głosowaniach jawnych Przewodnicząca wyznaczyła Radnych:

- **Panią Małgorzatę Filipiak**
- **Panią Marzannę Kucińską**

Wyznaczeni Radni wyrazili zgodę na liczenie głosów.

Punkt 2.

Uchwalenie porządku obrad sesji Rady Gminy

Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła proponowany porządek obrad XXVII sesji Rady Gminy i zapytała, czy ktoś chce zgłosić wniosek o zmianę proponowanego porządku obrad.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – zawniioskował o wykreślenie z proponowanego porządku obrad *Uchwały w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2016-2020+*, która jest w pkt 12, ponieważ Program wymaga jeszcze pewnych korekt i uzupełnień. W miejsce tej uchwały wprowadzono by projekt uchwały w sprawie *ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkole publiczne w Nowych Osinach i oddziały przedszkolne funkcjonujące w szkołach podstawowych Gminy Mińsk Mazowiecki dla dzieci w wieku do 5 lat*. O projekcie uchwały informowano podczas Komisji przed sesją.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku Wójta o zmianę w proponowanym porządku obrad.

**Odbyło się głosowanie w sprawie wniosku Wójta
o zmianę w proponowanym porządku obrad**

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych

Za przyjęciem wniosku było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia proponowanego porządku obrad z przyjętą zmianą.

**Odbyło się głosowanie w sprawie przyjęcia proponowanego porządku obrad
z przyjętą zmianą**

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za przyjęciem porządku obrad było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Uchwalony porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad
2. Uchwalenie porządku obrad sesji Rady Gminy
3. Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Gminy
4. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres od ostatniej sesji Rady Gminy
5. Interpelacje radnych, zapytania i wnioski
6. Odpowiedzi na interpelacje radnych, zapytania i wnioski
7. Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 rok
8. Uchwała w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2017-2023
9. Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Mińsk Mazowiecki na 2016 rok
10. Uchwała w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2016-2022
11. Uchwała w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty
12. Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkole publiczne w Nowych Osinach i oddziały przedszkolne funkcjonujące w szkołach podstawowych Gminy Mińsk Mazowiecki dla dzieci w wieku do 5 lat

13. Uchwała w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków
14. Uchwała w sprawie zaliczenia drogi wewnętrznej do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu
15. Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych w miejscowości Wólka Iłowiecka
16. Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych w miejscowości Janów
17. Uchwała w sprawie ustalenia diet przysługujących radnym Rady Gminy Mińsk Mazowiecki oraz sołtysom sołectw w Gminie Mińsk Mazowiecki
18. Uchwała w sprawie uchwalenia ramowego planu pracy Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r. i sposobu jego realizacji
19. Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetu i Inwestycji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r.
20. Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r.
21. Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r.
22. Wolne wnioski
23. Zamknięcie obrad

Punk 3.

Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Gminy

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy są uwagi do przedstawionego projektu protokołu – uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady, wobec braku uwag, uznał protokół za przyjęty.

Punk 4.

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres od ostatniej sesji Rady Gminy

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – poinformował, że po ostatniej sesji Rady Gminy, która była 24 listopada, w godzinach popołudniowych uczestniczył w VIII Powiatowym Forum Klubów i Organizacji Sportowych organizowanym przez Starostwo Powiatowe. Poruszono sprawy dotyczące możliwości dofinansowania klubów, uks-ów i organizacji sportowych z terenu powiatu. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele ministerstwa sportu i turystyki. W pierwszej części forum udział brali przedstawiciele klubów sportowych. Informacje dotyczące dofinansowania uks-ów zostały przez Wójta przekazane dyrektorom gminnych szkół. Wójt poinformował również, że na gali piłkarskiej w Skórcu, organizowanej przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Siedlcach, otrzymał w imieniu Gminy wyróżnienie za wsparcie i działalność klubów piłkarskich.

28 listopada odbyła się druga część posiedzenia Komisji Budżetu i Inwestycji. Komisja pracowała w trzech terminach: 21 i 28 listopada oraz 5 grudnia. Każda część Komisji

trwała po 4 godziny. 30 listopada w Siedlcach odbyło się spotkanie z Wojewodą Mazowieckim i Kuratorem Oświaty. W spotkaniu wziął udział Wójt wspólnie z Panią Sekretarz i większością wójtów i burmistrzów z naszego terenu. Spotkanie dotyczyło wprowadzanej reformy oświatowej. Było przekazanych wiele uwag przez samorządowców. 1 grudnia odbyło się bardzo ważne spotkanie dla mieszkańców Nowych Osin, Starej Niedziałki i ul. Natolina, w którym uczestniczył Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie oddział Sokołów Podlaski. Spotkanie dotyczyło uzgodnienia szczegółów projektu dokumentacji na budowę ulie: Piękna, Św. Józefa i Natolin. Bez tego spotkania projekt utknąłby na pewien czas, ale udało się ustalić szczegóły. Są problemy z sytuacją związaną z pogodą przy wykonywaniu inwestycji na ul. Leśnej w Stojadłach, polegające na odwodnieniu tego terenu. Wójt zorganizował spotkanie w sprawie zalewania i zarząd firmy Signella zgodził się na współpracę i ma zrobić na swoim terenie drenaż, który będzie blokował spływ wody w najniższe miejsce, dopóki nie zacznie się budować nawierzchnię tej drogi.

7 grudnia odbył się kolejny Konwent Wójtów i Burmistrzów, tym razem gospodarzem był Wójt Gminy Siennica. Podczas konwentu poruszono sprawę choroby ASF, która grozi trzodzie chlewnej. Na konwencie był także Pan Andrzej Daniluk Wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW), który informował o możliwościach korzystania z dotacji na ochronę środowiska. Wójt poinformował, że w tych programach jest możliwość ubiegania się przez mieszkańców indywidualnie o dofinansowania. Szczegóły znajdują się na stronie internetowej WFOŚiGW. Trzecim tematem konwentu było omówienie spraw bezrobocia na terenie powiatu. Bezrobocie w naszym powiecie, jak i w całym kraju, spadło. 8 grudnia nastąpiła zmiana, po ponad 5 latach, Dowódcy 23 Bazy Lotnictwa Taktycznego. Płk Trelka został awansowany na wyższe stanowisko, natomiast nowym Dowódcą Bazy jest płk Piotr Iwaszko. Tego samego dnia Wójt odbył spotkanie z prezesami gminnych OSP w sprawie planów dotyczących wydania, przy wsparciu Zarządu Powiatu i Lokalnej Grupy Działania, albumu o historii straży w naszym powiecie. Wójt poinformował też, że na terenie naszego powiatu działa stowarzyszenie Polska Wschód, które stara się nawiązywać kontakty partnerskie z przedsiębiorcami z Ukrainy i Białorusi. Wójt jest członkiem tego stowarzyszenia, które jest otwarte na pomoc przedsiębiorcom.

12 grudnia odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Tego samego dnia w Urzędzie Gminy było bardzo ważne spotkanie mieszkańców Bud Barczańskich z rolnikami, którzy jeżdżą przez to sołectwo. W spotkaniu uczestniczył Pan Sołtys, Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji, był również projektant. Został wypracowany pewien konsensus. Natomiast 13 grudnia odbyła się kolejna Komisja Budżetowa, na której omawiano projekt budżetu. 12 grudnia było również spotkanie z łowczym koła łowieckiego „ZRYW”. Sprawę pilotuje Pan Radny Maciej Gałązka, w spotkaniu udział wziął również Pan Robert Rońda Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji. Omówione zostało wiele tematów dotyczących szkód wyrządzanych przede wszystkim przez dziki. Wójt, zwracając się do radnych i sołtysów, poprosił o zgłaszanie do Urzędu Gminy terenów, które są zaniedbane pod względem rolniczym i na których blisko zabudowy rosną samosiejki. Tereny takie zakłócają pole widzenia i myśliwy nie chcą wchodzić na takie tereny, a są tam szkody. Gdyby była taka lista to za zgodą właścicieli możliwa byłaby pomoc w wycięciu zarośli i krzaków. Im szybciej takie zgłoszenia wpłyną tym lepiej. Wójt zaapelował również, żeby wszystkie szkody łowieckie były zgłaszane na piśmie przez rolników, a nie telefonicznie, a kopie takiego zgłoszenia przekazywali

do wiadomości Wójta, aby było wiadomo ile jest zgłoszeń i czego konkretnie dotyczą. Wójt powiedział również, że jest możliwość zgłaszania się na członków do kół łowieckich, trzeba przejść odpowiedni staż, ale ze strony koła jest otwartość na nowych członków. Spotkanie, o którym wspomniał Wójt było efektem zdeterminowania Radnych i Wójta do napisania skargi na działalność koła „ZRYW”. Wójt zauważył, że skarga może mieć również skutek negatywny, bo rolą samorządu nie jest decydowanie o obwodach i kołach łowieckich. Skarga jest możliwa, ale jeszcze nie w tym momencie.

Przechodząc do zadań inwestycyjnych Wójt poinformował, że w tym roku są trudne warunki atmosferyczne i Gmina walczy z poprawieniem przejezdności dróg gruntowych. Przez ostatnie dni były nieco lepsze warunki i udało się poprawić stan: ul. Leśnej w Stojadłach, na którą dowieziono kruszywo łamanej frakcji, w Nowych Osinach ul. Jesionowej, ul. Słonecznej, ul. Piękna i ul. Żwirowa, w Targówce ul. Wesolej i ul. Kwiatowej, w Budach Janowskich ul. Jaśminowej, w Barczącej ul. Majątkowej, ul. Grabowej i ul. Wesolej, w Zamieniu ul. Granicznej i ul. Dębowej, w Króleweu ul. Granicznej, w Starej Niedziałce ul. Ogrodowej i ul. Długiej. Wójt podpisał również zlecenia z wolnej ręki na umocnienie poboczy kruszywem przy nowobudowanej drodze asfaltowej w Arynowie. W trakcie realizacji jest umowa na dostawę z funduszy sołeckich kostki, krawężników i obrzeży w Brzózam, Żukowie i Grabinie. Jest również zlecenie na dostarczenie płyt ażurowych eko do Bud Janowskich z funduszu sołeckiego i umowa na korytka betonowe na ścieki w Arynowie. Z funduszu sołeckiego są również lampy dla Bud Barcząckich, które są w depozycie, oraz dla oświetlenia Chochół-Tartak z funduszu sołeckiego. Praktycznie wszystkie fundusze sołeckie zostały zrealizowane, jedynie w Starej Niedziałce pozostało kilkaset złotych na naprawę ul. Zielonej.

Punkt 5.

Interpelacje radnych, zapytania i wnioski

Pan mieszkaniec Targówki – powiedział, że jest na sesji w podwójnej roli: jako obywatel i mieszkaniec ul. Lipowej w Targówce oraz jako właściciel i przedstawiciel dwóch firm, które są dość istotnymi podatnikami w Gminie. Pan przyszedł na sesję prosić o pomoc, bo mieszkańcy Targówki są w takiej sytuacji, że są drogi utwardzone tłuczniem, który jest bardzo kłopotliwy. Mieszkańcy cały czas skarżą się na pylenie tłucznia, które jest spowodowane dużym ruchem. Poza tym tłuczeń jest wybijany przez samochody. Mieszkańcy są na tyle zdesperowani, że zaczęli mówić już o jakiejś pikiecie i zablokowaniu ruchu na tej ulicy, bo w okresie letnim, po każdym przejechaniu samochodu, powstaje tuman kurzu, który jest wdychany przez dzieci. Mieszkańcy proszą o pomoc, bo nie jest to sprawa bła ha.

Pan powiedział, że na ul. Lipowej jest jego firma i dwie firmy, które upoważniły go do przedstawienia tej sprawy. Firmy te wykonują swoją działalność i przyjeżdżają do nich klienci z całej Polski, a nawet z całego świata, a wjeżdżając do siedziby firm właściciele spotykają się z pewnymi komentarzami, drwinami, uśmiechami, wywołującymi zażenowanie.

Pan powiedział, że jakościowo ta droga jest trzecim światem, a jego kontrahencie prowadząc interesy zostawiają w Gminie relatywnie duże pieniądze – w tym roku jest to ok. 300 tys. zł podatków bezpośrednio przelanych do Gminy w postaci gotówkowej. Podatki są płacone zawsze terminowo, a kwota netto od firm reprezentowanych przez

Pana _____ która od 2013 r. wpłynęła do Gminy, to 962 541 zł. Powiedział również, że pozostałe firmy z ul. Lipowej również nie unikają płacenia podatków. Poza tym każdy zawarty kontrakt to ok. 2-2,5 tys. zł dla Gminy z podatku, ale stoi się już przed klinczem, bo klienci sugerują Panu _____ żeby opuścił Gminę, ponieważ nie mają jak tutaj dojechać. Powiedział również, że do siedziby jego firmy od ul. Mazowieckiej na 1 m² są cztery dziury. Pan _____ poprosił o wsparcie inicjatywy społecznej, którą reprezentuje Pan Rokita w zakresie możliwości wybudowania tej drogi i doprowadzenie jej do stanu, który umożliwi normalne życie i prowadzenie działalności. Jeśli tak się nie stanie to Pan _____ nie wie, czy w następnym roku nie zdecyduje się na opuszczenie Gminy, bo wszystkie okoliczne samorządy, chcą z nim współpracować, bo wiedzą, że płaci podatki, ale żeby zapłacono podatek najpierw trzeba dać szansę zarobienia pieniędzy. Pan _____ poprosił o zaproponowanie projektu i budowy tej drogi w budżecie, bo za rok może nie być już co aprobować.

Pan Maciej GAŁĄZKA Radny Rady Gminy – nawiązując do spotkania z łowczynt koła łowieckiego „ZRYW”, o którym informował Wójt, powiedział, że rozmawiając z rolnikami słyszy od nich prośby o pomoc, bo niektórzy rolnicy z powodu szkód łowieckich już trzy razy przesiewają łąki, a koszt tego to 1400 zł. Natomiast myśliwy przyjeżdża i mówi, że z racji tego, że są szkody łowieckie i są dziki to trzeba będzie zlikwidować gospodarstwo rolne. Rolnicy mają kredyty, mają nowe maszyny, rozwijają swoje hodowle. Radny Gałązka powiedział, że dla niego jest to nieporozumienie. Była również sprawa skargi na koło łowieckie i po spotkaniu z przedstawicielem koła łowieckiego dano sobie ostatnią szansę na współpracę, żeby pomóc najbardziej poszkodowanym osobom. Rolnicy nie chcą odszkodowań, chcą mieć święty spokój, a łąki są im potrzebne do wyżywienia bydła, więc jest to ich narzędzie pracy. Radny powiedział też, że łowczy twierdzi, że jest 0,5 dzika na km² wg inwentaryzacji i wszystko jest dobrze, bo na 4 tys. hektarach nie spotkano żadnego dzika – Radny Gałązka powiedział, że u niego na polu o 21 jest 17 dzików i łowczy może przyjechać i je policzyć. Wyraził również opinię, że problemem koła „ZRYW” jest to, że jedna osoba się tym zajmuje i jak jest problem i łowczy nie odbiera telefonu to nie ma alternatywy zadzwonienia do kogoś innego, kto byłby równie mocno w to zaangażowany. Problemem jest zaangażowanie myśliwych, którzy mogliby szybko zrealizować plan i starać się o jego zwiększenie, bo u nas przedłuża się to wszystko w czasie. Radny Gałązka wspólnie z Wójtem zwrócili uwagę, że musi być prowadzona dokumentacja, bo wtedy jest dokument, że były rozmowy, były argumenty, są opinie i zdania. Powiedział również, że jeśli okaże się, że w marcu 2017 r. szkody są większe niż w poprzednim roku to razem z Radnymi napisze skargę, bo przyjeżdżają do niego rolnicy z prośbą o pomoc. Poza tym wspólnie z bratem również prowadzi gospodarkę i nie odpuści tej sprawy.

Pan _____ mieszkaniec Targówki – poinformował, że mieszka na ul. Lipowej w Targówce i chciałby zaapelować do władz Gminy o to, żeby zmienić politykę utrzymania ul. Lipowej, jeśli nie jest uwzględniona w planach inwestycyjnych. Tłuczeń narzucony na tę drogę ściera się i powstaje zapylenie, a kurz nie tylko jest wdychany, ale również przenosi się do domów, niszczy elewacje i powstają potężne straty. Życie na tej ulicy jest bardzo dyskomfortowe. Mieszkaniec powiedział również, że gdy budował się w 2000 r. to podniósł działkę o pół metra, żeby mieć komfort odpowiedniej wilgotności, zachowane zostały odpowiednie spadki i woda odpływała tak jak powinna w kierunku drogi. Po 16 latach polityka utrzymania tej drogi prowadzona przez Gminę doprowadziła do tego, że

obecnie droga jest wyżej o 20 cm od posesji, która była podniesiona o pół metra. Powoduje to napływ wody na działkę z ulicy i jest to wręcz niedopuszczalne, bo powoduje straty, utrudniony jest również wjazd samochodem na posesję. Powiedział również, że nawierzchnia tam kładziona jest w sposób nieprawidłowy i jest regularnie wybijana, a wielkość i ilość dołów powodują częste problemy techniczne w samochodach. W związku z tym powstała inicjatywa mieszkańców tej ulicy, którzy zebrali na liście potrzeby. Wykonanie tej drogi jest niezbędne. Mieszkaniec poprosił, aby w planie na następny rok nie zapomnieć o tych mieszkańcach i ująć to jako inwestycję, albo jeśli nie będzie środków to zacząć przyglądać się utrzymaniu tej drogi i doprowadzić ją do takiego stanu, żeby dołki się nie wybijały, a woda nie napływała na posesję, bo przez 16 lat pieniądze są marnotrawione. Wszyscy zdają sobie sprawę z położenia posesji i problemami związanymi z wytrasowaniem odpowiednio prostej drogi, ale trzeba to przemyśleć i objąć jakimś planem, bo skoro dano sobie radę z kanalizacją to należy też dać sobie radę z rozsądnym utwardzeniem drogi. Mieszkaniec powiedział również, że z tego co wie, przy obecnych cenach układanie asfaltu w tym miejscu jest zdecydowanie droższe od ułożenia kostki, która w jakimś stopniu sama odprowadza wodę i ją wchłania. Jest również problem z wodą, ponieważ spadek jest w stronę ul. Mazowieckiej i nie ma rowu, który kiedyś był na tej ulicy. Położenie kolektora ściekowego też jest problemem, bo trzeba go zacząć od położenia przynajmniej metr pod ziemią i schodzić ze spadkiem w stronę rowu np. na ul. Mazowieckiej. Sprawę trzeba przemyśleć i zrobić, bo jest duża dynamika mieszkańców w inwestowanie i budowę domów. W ostatnim czasie powstało tam wiele nowych domów i nadal się budują. Mieszkaniec poprosił o nielekceważenie tego problemu i wzięcie się za sprawę tak jak należy, bo jest determinacja mieszkańców. Podsumowując swoją wypowiedź Pan _____ powiedział, że jeśli nie ma środków na położenie odpowiedniej nawierzchni na ul. Lipowej to trzeba zmienić politykę utrzymania tej drogi dopóki środki się nie znajdą, bo nie może być tak, żeby w kolejnym roku oddychano tam kurzem. Powiedział również, że mieszkańcy są zdeteminowani i może pojawić się kolejny problem, a są przecież jeszcze rozwiązania sądowe.

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – powracając do problemu dzików i szkód łowieckich poprosiła o doprecyzowanie wypowiedzi, bo z tego co zrozumiała nie będzie wysyłane pismo, ale zbierane mają być dokumenty pisemne. Pani Kraszewska poprosiła o dokładniejsze wyjaśnienie sprawy, bo nie wszyscy sołtysi z jej okręgu są obecni na sesji, a chciałaby przekazać tę informację, bo wie, że sprawa bardzo dokucza rolnikom. Przechodząc do tematu ul. Lipowej powiedziała, że ma refleksję jakby znalazła się na zebraniu sołectkim we wsi Zakole Wiktorowo, na którym poruszano sprawę ul. Sosnowej. Mieszkańcy wówczas też mówili o zapyleniu drogi i braku komfortu, więc wiele jest takich dróg, a jest określona ilość pieniędzy, więc trzeba wyważyć, które drogi z punktu widzenia mieszkańców są najistotniejsze i ustalić kolejność.

Pan Krzysztof KOSIM Sołtys sołectwa Stare Zakole – zwracając się do mieszkańca ul. Lipowej, który zabierał wcześniej głos zapytał, gdzie jest rów, o którym mówił i który był na ul. Lipowej. Zapytał też, czy to Wójt przyszedł i go zasypał – Pan _____ odpowiedział, że rów zasypała Gmina, prowadząc takie utrzymanie drogi. Sołtys odpowiedział, że to prawda, że rowy są potrzebne przy drogach, ale chcąc zrobić rów trzeba mieć na to miejsce, a ludzie gromadzą sobie posesję co do centymetra i nikt nie chce ustąpić nawet kawałka swojej posesji, a potem jest problem.

Pan powiedział, że mieszkańcy ul. Lipowej dobrowolnie zgodzili się na odsunięcie, jeżeli droga będzie budowana, mieszkańcy mają tego świadomość i zebrane zostały podpisy. **Sołtys Kosim** odpowiedział, że to bardzo dobrze, ale problem takich dróg dotyczy praktycznie każdej miejscowości, w tym również Starego Zakola. Zaproponował również, że jeśli będą organizowane objazdówki po drogach gminnych to powinni być włączeni w to razem z radnymi również sołtysi, aby później wszyscy wspólnie razem z Wójtem określili, gdzie inwestycje są najbardziej potrzebne, bo są one potrzebne każdemu i wszędzie wdycha się ten sam kurz.

Pan mieszkaniec Targówki – powiedział, że wielokrotnie w sprawie ul. Lipowej rozmawiał i z Wójtem i z Zastępcą Wójta. Zaproponował również, żeby Wójt zwolnił firmy, które reprezentuje z podatku przez rok, a oni przekażą podatek celowo, na konkretną inwestycję. Zakupione zostałyby wówczas odpowiednie maszyny, zatrudni się pracownika, który będzie pilnował tej drogi i zabezpieczy się wszystkie rzeczy, które będą dotyczyć ul. Lipowej, skoro nie można podatku redystrybuować przez budżet. Jeśli będzie taka wola to zakupi się najlepszą równiarkę, żeby dbała o ekologię i o tę drogę. **Pan** rozumie, że Gmina ma wiele kłopotów i wiele wydatków, ale prosi również o zrozumienie mieszkańców ul. Lipowej.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – powiedział, że mieszkańcy nieuczestniczący wcześniej w sesji mogą być zdziwieni, że nie zabierał głosu, ale jest uchwalony porządek obrad i w następnym pkt są odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski. Wójt w kolejnym pkt przedstawi swoje stanowisko w tej sprawie, odniesie się i wyjaśni wiele spraw.

Pan mieszkaniec Gminy – powiedział, że nikt z mieszkańców nie zasypywał rowu przy ul. Lipowej, zrobiła to Gmina przez nieprawidłowe utrzymanie tej drogi i nawożenie tam kolejnych warstw gruzu. Droga jest źle przygotowana do utrzymania, a mieszkańcy chcą pójść na rękę i oddać grunty, ale trzeba to formalnie załatwić i sformalizować, pytaniem jest tylko, czy są odpowiednie pieniądze na to wszystko. **Mieszkaniec** dodał, że rozumie sytuację, w której nie ma pieniędzy w budżecie na tą drogę, ale jeśli tak jest to trzeba mieć określony plan na zmianę sytuacji newralgicznych dróg w Gminie i objąć je np. pięcioletnim programem naprawy, a wtedy mieszkańcy będą spokojni. Zwracając się do władz Gminy i Rady Gminy powiedział, że należy dotrzymywać słowa i nie czekać na wybory i ostatni termin, bo mieszkańcy chcą żyć normalnie.

Pan posiadacz działki przy ul. Lipowej – powiedział, że na ul. Lipowej poprzez politykę podnoszenia dróg gruntowych gminnych jest problem odprowadzania wody na prywatne posesje i przez jego działkę płynie regularna rzeka odprowadzona z innej drogi gminnej i nad tym też należy się zastanowić.

Pan mieszkaniec Targówki – zwracając się do Wójta powiedział, że mieszkańcy doceniają działania Gminy. Pozytywem jest na pewno to, że ul. Lipowa na całym odcinku jest przejezdna, bo wcześniej w okresach mokrych był odcinek nieprzejezdny. Nastąpiło jednak podwyższenie drogi, zawężenie rowów i stworzyła się grobla i okresowo robi się staw, który jest dużym problemem. **Pan** przypomniał również wizytę w tym terenie Wicewójta, który sam mówił, że woda będzie się tam pojawiać i trudno ten problem rozwiązać. Jedynie wybudowanie tam dobrej drogi rozwiąże problem całościowo i mieszkańiec zachęca Radnych do takiej śmiałej decyzji.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – zwracając się do Wójta powiedział, że ma kilka spraw i zacznie od tych najbardziej odległych. Radny Czajkowski przypomniał, że Wicewójt mówił o monitorowaniu miejsc, gdzie obsuwa się świeżo położony asfalt i zapytał w jaki sposób odbywa się to monitorowanie i jakie są wyniki. Z monitorowania Pana Czajkowskiego wychodzi, że na ul. Miodowej w dalszym ciągu asfalt minimalnie się zapada, a jeździ tam autobus z dziećmi. Kolejna sprawa dotyczy drogi krajowej 92, umowa jest tak skonstruowana, że standardy od Mińska Mazowieckiego w stronę Warszawy są wyższe niż w kierunku wschodnim. W kierunku wschodnim są zapisane do odśnieżania tylko zatoczki autobusowe pomimo, że po obu stronach są chodniki, ale nie są one odśnieżane. Radny Czajkowski dodał, że mieszkańcy chodzą i jeżdżą ul. Warszawską, a jest tam przecież na chodniku wyznaczone szlak rowerowy, ale nie mogą z niego uczęszczać. Nie są też usuwane liście w okresie jesiennym i powoduje to bardzo śliską nawierzchnię, która jest pod pokrywą śnieżną. Pan Czajkowski zauważył, że to nie jest zależne od Gminy, ale prosi, żeby Wójt zainterweniował w tej sprawie i zapytał, czy zrobił już coś w tej sprawie. Kolejna sprawa to współpraca z miastem przy odśnieżaniu. Miasto odśnieża do swoich granic, za wjazdem do posesji na ul. Żwirowej nr 30, czyli do ul. Działkowej, a potem próbuje się odwrócić długą równiarkę na ul. Działkowej, co zajmuje ok. 20 minut, a gminna równiarka musi jechać dalej do końca ul. Żwirowej. Następnego dnia kolejna gminna równiarka zrobiła ul. Działkową, a Pan Czajkowski wcześniej dzwonił i mówił, że jeśli będzie odśnieżanie to, żeby nie zapomnieć o ul. Działkowej, która jest drogą przelotową i teraz 1/3 ul. Huberta nią jeździ. Pan Czajkowski zapytał też o projektanta, bo minął już miesiąc od kiedy Gmina wypowiedziała umowę z Panem Boskiem z Łukowa. Pan Czajkowski zapytał, czy zrobiono już coś w tym kierunku, a chodzi o projekty na Nowe Osiny, aż po ul. Dębową w Osinach, czyli po stronie południowej od ul. Warszawskiej.

Pan Maciej GAŁĄZKA Radny Rady Gminy – zapytał, jak wygląda monitorowanie dróg, bo problem jest też na ul. Leśnej w Stojadłach, w Budach Barcząckich, Targówce. Radny zapytał, czy jest jakaś osoba odpowiedzialna, która co dwa tygodnie przejedzie się samochodem i zobaczy jak wygląda sytuacja w terenie i co trzeba zrobić.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zwracając się do Wójta poprosiła, żeby światło w Stojadłach włączać wcześniej, bo jest po prostu ciemno.

Punkt 6.

Odpowiedzi na interpelacje radnych, zapytania i wnioski

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – w odpowiedzi na pytanie Pani Radnej Kraszewskiej w sprawie dzików i szkód łowieckich poinformował, że celem jest stworzenie dokumentacji, bo było już kilka spotkań w tej sprawie, również w poprzedniej kadencji. W tej kadencji wspólnie z Radnym Gałązką próbuje się zrobić porządek z tymi sprawami, żeby nikt nie mógł powiedzieć, że nie było spotkań w sprawie szkód łowieckich. Jeśli zaś chodzi o prośbę skierowaną do Radnych i Sołtysów to dotyczy ona tego, żeby rolnik, który stwierdził straty w swoich zasiewach zgłaszał pisemnie szkody do karta łowieckiego, a kopie tego zgłoszenia przekazał do Gminy, ponieważ będzie to dokument potwierdzający zgłoszenie. Wójt dodał, że zgłoszenia telefoniczne inaczej oddziałują i prosi o zgłoszenia pisemne, bo dzięki temu będzie monitoring.

Przechodząc do sprawy ul. Lipowej w Targówce Wójt powiedział, że mieszkańcy mają sporo racji, ale chyba nie mają podstawowej informacji o tym, że w projekcie budżetu na 2017 r. przedstawionym przez Wójta, jest zapisana ta pozycja. Szerzej o tej sprawie wypowie się Wicewójt. Wójt zna się z Panem _____ już wiele lat i zawsze dochodzono do porozumienia. Bardzo istotną sprawą są tutaj pieniądze i logika działania. Wójt przypomniał, że w 2010 r., gdy przychodził do pracy do Urzędu Gminy, odziedziczył po poprzednikach 11 dokumentacji na 11 miejscowości do skanalizowania. Wartość tych robót to 50-80 mln zł, a po 6 latach jest się już prawie na ukończeniu realizacji tego zadania i pozyskiwania środków zewnętrznych. Na przełomie 2014 r. i 2015 r. udało się otrzymać dofinansowanie na budowę kanalizacji w Targówce w wysokości 2,3 mln zł i pozwoliło to przyspieszyć prace. Wójt przeprosił, że nie robiono asfaltu w Targówce, ale jest przeciwny temu, dopóki nie zrobi się kanalizacji w Targówce. Gdy zakończy się kanalizację to wówczas przejdzie się do dróg. Wójt dodał, że potrzebna jest tu dokumentacja, aby droga była w odpowiedni sposób wykonana. Kanalizacja w Targówce jest już na ukończeniu, ale potrwa to jeszcze pewien czas, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zacząć równolegle robić dokumentację na ul. Lipową i w projekcie budżetu, który przedstawił Wójt, jest uwzględniony projekt dokumentacji na budowę ul. Lipowej. Zwrócił również uwagę na kwestie własnościowe drogi, bo ul. Mazowiecka jest ulicą powiatową i to nie Gmina jest jej zarządcą, ale współpraca z Zarządem Dróg Powiatowych jest bardzo dobra, jednak w tej chwili Wójt nie może zadeklarować jak załatwić odwodnienie, woda musi jednak spłynąć do drogi powiatowej, bo takie jest ukierunkowanie działań. Wójt przypomniał również, że jest ustawa o zakłócaniu stosunków wodnych i nie można podnosić terenów, więc wszyscy powinni zabezpieczyć spływ wody ze swojego terenu. W związku z tym potrzebna jest dokumentacja na tę drogę, żeby fachowcy rozwiązali problem zalewania i wody.

Przechodząc do zgłoszenia Przewodniczącej dotyczącego oświetlenia Wójt poinformował, że przyjmuje ten sygnał, jest firma konserwująca i regulująca oświetlenie i zostanie to zgłoszone. Jeśli zaś chodzi o monitorowanie dróg to jest to również przybycie na sesję mieszkańców Targówki, bo jest informacja o złym stanie drogi. Jest to również przejazd pracowników, informacje radnych i sołtysów. Pracownicy zajmujący się drogami wiedzą o tych sprawach i trudnych sytuacjach, ale ze względu na złe warunki atmosferyczne i częste opady utrudnione jest utrzymywanie dróg. Jeśli zaś chodzi o odśnieżanie to Wójt ma kontakt z dyrektorem oddziału GDDKiA w Mińsku Mazowieckim i ustalano to już w ubiegłym roku, ale chyba wszyscy zdają sobie sprawę, że jeśli bardzo gęsty śnieg zaczyna padać nad ranem to trudno, żeby o godz. 7 chodnik był odśnieżony, natomiast za dwa dni śniegu już nie było, bo albo stopniał, albo został odgarnięty. Wójt dodał, że nie odpowiada za odśnieżanie przy drogach krajowych, może jedynie monitorować i prosić.

Radny Czajkowski powiedział z miejsca, że chodnik nie był odśnieżony.

Pan _____ **mieszkaniec Gminy** – odnosząc się do wypowiedzi Wójta potwierdził, że współpraca z Gminą układa się bardzo dobrze w zakresie wszystkich spraw oprócz drogi. Mieszkaniec dodał, że kanalizacja jest już praktycznie zakończona i przeczekano ten okres, a teraz mieszkańcy zwracają się do Gminy o drogę i należałoby to ująć w budżecie na 2017 r. Powiedział również, że mieszkańcy nie otrzymali żadnej odpowiedzi i przyszli na sesję, bo nie wiedzą jaki jest etap i o jakie środki mogą się domagać. Mieszkańcy złożyli pismo, a firmy reprezentowane przez Pana _____ przyłączyły się do inicjatywy, jednak

nie było żadnego zebrania informacyjnego, mieszkańcy są zaniepokojeni brakiem kontaktu. Nie wiadomo również o jakich pieniądzach się rozmawia i na co miałyby być przeznaczone. Nie ma odzewu na podanie mieszkańców.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – w sprawie ul. Lipowej poinformował, że w projekcie budżetu jest zapisane 30 tys. zł na wykonanie projektu. Jeżeli zaś chodzi o to, że informacja o takim zapisie nie doszła do mieszkańców to Wicewójt może przeprosić za to, że informacja nie wyszła od pracownika, ale on również zwyczajowo odpisuje dopiero gdy jest uchwalony budżet i jest pewność. Wicewójt miał nadzieję, że informacja o zapisie w projekcie budżetu dotrze do mieszkańców poprzez Sołtysa i Radnego, ale przeprasza, że nie było pisma z Gminy. W Targówce do ukończenia pozostała jeszcze duża część kanalizacji, o szacunkowej wartości ok. 2,5 mln zł. Poza tym rozpoczęto przebudowę ul. Osiedlowej, która nie jest jeszcze zakończona, bo jest zrobione 680 m, a droga jest znacznie dłuższa. Łącznie z odcinkiem ul. Jesionowej w Nowych Osinach jest to ciąg bodajże o długości 1 380 m. W związku z tym wystąpiono o dotację ze środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich udzielaną przez Lokalną Grupę Działania i będzie się starano dokończyć tą drogę. Wobec tego w budżecie jest zaplanowana inwestycja drogowa budowlana w Targówce. Jest również zaplanowana budowa kanalizacji, na razie z pominięciem części za torami, która też wymaga dużych nakładów. Poza tym na ul. Lipowej nie ma jeszcze deklaracji mieszkańców co do poszerzenia, a Radnemu i Sołtysowi było przekazywane, że jest bardzo wąski pas drogowy i drukowano nawet mapki ilustrujące, że w niektórych miejscach są jedynie 4 metry szerokości. Można sobie oczywiście wyobrazić, że będzie położony cienki pasek asfaltu o szerokości 4 metrów, ale za chwilę zaczną się problemy, z którymi ma się do czynienia w wypowiedziach np. Radnego Gałązki, że ktoś kiedyś położył chodnik w taki sposób, żeby troszczyć się tylko o niego, a nie o odwodnienie i ktoś zarzuci, że jest to inwestycja źle wykonana. Mieszkańcy sami podnosili temat odwodnienia, który jest bardzo istotny, poza tym ważny jest również temat bezpieczeństwa, bo będzie jeździło tam wiele samochodów, które muszą się swobodnie mijać, a gdy spotkają się dwie ciężarówki to nie zmieszczą się na pasie o szerokości 4 metrów. W związku z tym Gmina oczekuje od mieszkańców pisemnych deklaracji, że prześlą grunty na poszerzenie i Pan Radny Tomasz Rokita miał się zająć tą sprawą. Wicewójt nie wie na jakim jest to etapie, ale na razie oświadczenia nie wpłynęły. Tak samo było to prowadzone w innych miejscowościach, gdzie pasy drogowe również były za wąskie i też były zbierane deklaracje pisemne o przekazaniu gruntów za 1 zł za m². Jeden z mieszkańców Targówki wypowiadał się i sugerował, żeby załatwić sprawę specustawą, czyli oczekuje się, że przyjdzie rzeczoznawca i każdemu wypłaci tyle, ile się należy, ale nie jest to praktykowane w innych miejscowościach i ludzie oddawali tam grunty za 1 zł, więc trudno, żeby w Targówce było inne podejście. Wicewójt powiedział, że ta sprawa jest jeszcze niezłatwiona, a jest to istotne, bo potrzebne jest przynajmniej 8 m szerokości, żeby można było spokojnie projektować. Wicewójt powtórzył, że przekazał mapy Radnemu, który podjął się tego zadania. Jeśli zaś chodzi o monitorowanie dróg to Gmina nie może sobie pozwolić, żeby mniej więcej 200 km dróg gminnych było przejeżdżanych ciągiem co dwa tygodnie przez pracownika gminnego, bo to by zajmowało wiele czasu i pracownik nie zajmowałby się innymi sprawami. Gra tu bardzo ważną rolę czynnik społeczny, czyli informacja od mieszkańców, radnych, sołtysów, od pracowników GZGK, którzy jeżdżą w teren. Jeśli chodzi o projekt kanalizacji w Nowych Osinach i Osinach po południowej stronie od drogi krajowej nr 92 to przeprowadzono powtórne postępowanie,

wpłynęły oferty, ale nie ma jeszcze informacji o wyborze oferenta, bo zajmowano się innymi sprawami. Najtańsza oferta jest od projektanta z Garwolina za ok. 44 tys. zł brutto. Jeśli chodzi o współpracę z miastem na ul. Żwirowej, czy też ul. Działkowej i prac, które są tam prowadzone to Gmina apeluje do Miasta o informacje o podejmowanych działaniach, ale nie zawsze to działa i można liczyć tylko na dobrą wolę. Jeśli chodzi o pracę gminnej równiarki, która wykonuje prace na ul. Żwirowej, a nie wykonała na ul. Działkowej to ul. Działkową raczej łączy się w ciąg z ul. Huberta i nie rozdziela się tego jako miejscowości, ale jako ciągi funkcjonalne. Jeżeli są jeszcze jakieś uwagi to Wicewójt prosi o sugestie i będzie zastanawiał się jak to usprawnić. **Radny Czajkowski**, mówiąc z miejsca, powiedział, że należy dogadać się z miastem, bo nie zdarza się to pierwszy raz i dotyczy to również równania dróg. Jest wiele rzeczy do poprawienia, poza tym trzeba pamiętać, że jest tam wjazd na działki im. Andriollego i na gruntach gminnych są również działki Orlik, prawie 100 działek. Jest tam wiele ludzi, a gro z tych osób to mieszkańcy miasta, więc trzeba współpracy.

Wicewójt poprosił o zrozumienie, bo często działania podejmowane w konkretnym dniu przez Zarząd Dróg Miejskich i Gminę nie odbywają się w podobnych lokalizacjach i nie zawsze ZDM jest skłonny wysłać swój sprzęt w rejony, w które chciałaby Gmina. Zbieżność w czasie i np. naprzemienne wysypywanie materiału na drogi również nie jest takie łatwe do ustalenia jakby chciała to Gmina.

Radny Czajkowski powiedział, że drogowiec gminny wie o tym dobrze i po fakcie obracania się miejskiej równiarki na ul. Działkowej Pan Czajkowski szybko zadzwonił do gminnego drogowca i poinformował go, że przedstawicielowi miasta odpowiedzialnemu za taką sprawę podziękuje inaczej. Drogowiec gminny wie o tym, a stronę niereformowalną jest strona miejska.

Pan Tomasz ROKITA Radny Rady Gminy – odnosząc się do wypowiedzi Wicewójta powiedział, że jeśli chodzi o brak odpowiedzi na pismo to dotyczyło to próby zawiązania inicjatywy lokalnej przez mieszkańców, którzy zawarli w piśmie pytania i prosili o odpowiedź. Nie dotyczyło to tego, co znalazło się w projekcie, bo ani sołtys ani radny nie będzie chodził po domach i mówił co znalazło się w projekcie. Chodzi o pismo, które trafiło do Urzędu Gminy i na które mieszkańcy nie uzyskali odpowiedzi. Jeśli chodzi o szerokość drogi to w newralgicznych miejscach, gdzie było mniej niż 5 metrów, zgody mieszkańców już są, więc jest już 5,5 metra, na których można robić już drogę. Jest w Gminie wiele dróg, które bez takich dokładnych ustaleń były robione, więc nie należy oszukiwać, że jest to przyczyna. Trzeba otwarcie powiedzieć, że są pieniądze tylko na projekt i należy grać fer w otwarte karty. Radny powiedział również, że mieszkańcy przyjmą to, że są pieniądze tylko na projekt, ale najgorsza jest polityka psychologii. Kolejną rzeczą jest propozycja od Wicewójta, żeby była to inicjatywa lokalna, ale przy kwotach, o których mówił jeden z mieszkańców i które zasilają Gminę, chyba powinno być stać Gminę, żeby zrobić to z budżetu Gminy. Radny Rokita dodał, że chyba nie było praktycznie sesji, na której nie mówiłby o poprawie ul. Lipowej, bo to co się dzieje na tej drodze to masakra i istny sajgon i nie jest to wina Sołtysa, czy Radnego, ale jest to wina polityki Gminy, dotycząca poprawiania tej drogi. Droga jest poprawiana na chybił trafił trzeci raz w okresie gdy jest sesja, żeby Radny Rokita nie mówił na sesji, że potrzeba tę drogę poprawić. Ostatnie dwa przejazdy równiarki były w czwartki, gdy odbywała się sesja, a teraz prawie dwa tygodnie nie pada deszcz, więc o jakim monitorowaniu dróg gminnych się mówi. Pan Rokita stwierdził, że nie ma żadnej polityki monitorowania dróg i powinno być to tak załatwione, że skoro mieszkańcy zgłaszają problem ul. Lipowej, to daje się środki na projekt,

ale z obietnicą, że Urząd raz na dwa tygodnie zobowiązuje się, że przejedzie tam równiarką i zrobi porządek, bez kruszywa, ale przynajmniej zasypie te doły, które tam są, bo umożliwi to normalne poruszanie się samochodów. Radny Rokita poprosił o grę w otwarte karty.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – poprosił o nienakręcanie się nawet gdy jest presja i ciśnienie, bo to do niczego nie doprowadzi. Wójt prosi o rozmowę o szczegółach i faktach, jak pomóc sobie wzajemnie. Zapytał również, jaki będzie wpływ jeśli poprosi radnych o zmianę organizacji Urzędu i zatrudni dodatkową osobę, która będzie jeździć co 2-3 dni po Gminie i będzie mówiła, gdzie są dołki. Od tego dołki nie zasypią się, ale ubędzie pieniędzy z budżetu. Wójt dodał, że częstym przypadkiem było równanie ul. Lipowej w te czwartki, kiedy były sesje. Powiedział też, że może się zobowiązać, że ustawi grafik i co dwa tygodnie, bez względu na to, czy będzie padał deszcz, czy śnieg równiarka będzie na ul. Lipowej, ale mieszkańcy, którzy nie są teraz na sesji przyjdą i powiedzą, że Wójt zwariował, bo robi takie rzeczy. Równiarka pracując przy złej pogodzie nie spowoduje poprawienia stanu drogi. W Gminie od sześciu lat prowadzona jest taka polityka, że tam gdzie nie ma odpowiedniej szerokości pasa drogowego prosi się o pomoc i współpracę w formie oświadczeń o przekazaniu gruntów. Jest to pierwszy element do sfinalizowania sprawy. Oświadczenia pisemne to duch intencji, a potem wyznacza się geodetę, który wyznacza jaką powierzchnię trzeba przeznaczyć na pas drogowy. Następnie umawiany jest termin u notariusza. Wójt zapytał również, kto z zebranych na sesji mieszkańców Targówki podpisywał takie wstępne oświadczenie o przekazaniu gruntów – zgłosiły się 4 osoby. Wójt poprosił o jak najszybsze złożenie oświadczeń, bo dzięki temu będzie można wykonać sprawy geodezyjne. Umowa z projektantem na opracowanie dokumentacji będzie podpisana dopiero, gdy będzie pas drogowy minimum 7-8 m. Wójt ponownie poprosił o jak najszybsze dostarczenie oświadczeń, bo to umożliwi pójście ze sprawą do przodu.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że według jego oceny Radny Rokita ma rację. Pan Czajkowski musi przypomnieć, że przez sześć sesji zabierał głos w sprawie zjazdu z ul. Warszawskiej, posesja 19A-41. Drogę prywatną popsuka firma kanalizacyjna i nie było siły na tę firmę. To samo było na ul. Słonecznej, którą Gmina wysypała destruktem. Oczywiście umowy dżentelmeńskie słowne powinny być, ale jest inwestycja niezrealizowana od 2 kwietnia, którą zgłaszał Pan Czajkowski. Końcówka ul. Pięknej i zjazd w ul. Św. Józefa to historia dwóch miesięcy i dobrze, że dwa dni temu się to stało. Oczywiście nie przychodzi się do Urzędu i nie krzyczy się, że ma być to już natychmiast, albo za dwa tygodnie, ale prosi się o ustawienie w tzw. holdingu, bo jest się jednym z wielu na terenie Gminy, jednak nie powinno to trwać od 2 kwietnia. Radny Czajkowski powiedział, że temat na pewno będzie dopracowany, nie ma nie na piśmie, bo nie ma to jak umowa dżentelmeńska, więc na pewno się doczekamy.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w tym pkt obrad – nie zgłoszono chęci zabrania głosu.

Przewodnicząca Rady zarządziła 15 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie obrady sesji zostały wznowione.

Punkt 7.

Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 rok

Pani Jolanta BAK Przewodnicząca Rady Gminy Mińsk Mazowiecki – odczytała uchwałę Nr Si.433.2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 5 grudnia 2016 r. w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Mińsk Mazowiecki na rok 2017 oraz możliwości sfinansowania przewidzianego w nim deficytu budżetowego.

Uchwała opiniuje pozytywnie przedłożony przez Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki projekt uchwały budżetowej na rok 2017 wraz z uzasadnieniem. Pozytywnie zaopiniowano również możliwość sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej.

Uchwała Nr Si.433.2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 5 grudnia 2016 r. stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – przypomniał o uchwale Rady Gminy z 10 września 2010 r., która jest prawem miejscowym i nie jest przestrzegana, jeśli chodzi o procedurę uchwalania budżetu. Uchwała ta obowiązuje, a posiedzenie Komisji Budżetu i Inwestycji trwało przez trzy terminy po 4 godziny, było też kolejne posiedzenie Komisji przed sesją, ale nie były zgłaszane żadne wnioski. Wójt powiedział, że przestrzega o tym na wszelki wypadek i mówi, co nie jest przestrzegane.

Przechodząc do projektu budżetu Wójt poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa zajmuje się sprawami dotyczącymi prawidłowości konstrukcji budżetu i czy jest to zgodne z prawem, natomiast sprawą gminy jest to, na co będzie wydawać środki publiczne. Wójt powiedział, że w ustawowym terminie wpłynęło do niego ponad 80 wniosków, więc zdecydowanie mniej niż w ubiegłym roku, natomiast wartościowo jest podobnie. Zadaniem i celem Wójta była kontynuacja rozpoczętych działań i robót, bo nie można pozwolić na przerwanie tego, jednak zdaje sobie sprawę z potrzeb. Wójt powiedział również, że jakiś czas temu Radny Paweł Lipiński na jednej z komisji zasugerował wstrzymanie bądź dokończenie kanalizacji, a skumulowane środki wydać na drogi. Wójt powiedział, że jest to bardzo dobry pomysł, ale nie jest to możliwe do realizacji na lata 2017 i 2018, bo trzeba skończyć te dokumentacje, które już są. Za dwa lata będzie też wiadomo, czy udało się pozyskać jakieś środki na kanalizację i wówczas będzie można podjąć decyzję, czy wstrzymać się rok z kanalizowaniem kolejnych miejscowości i poprawić za te środki stan dróg. Wójt przypomniał również, że budżet to plan pracy na przyszły rok. Projekt budżetu został oszacowany w następujących wielkościach: dochody budżetu Gminy – 54 653 879 zł, wydatki budżetu Gminy – 58 779 879 zł. Różnica pomiędzy dochodami i wydatkami stanowi deficyt budżetu, który wynosi 4 126 000 zł. Wójt przypomniał, że budżet jest zawsze ograniczony wielkością dochodów. Zaprezentował również zestawienie wydatków inwestycyjnych gmin per capita (PAP Samorząd) oraz zestawienie wydatków inwestycyjnych gmin powiatu mińskiego jako % budżetu (źródło: Tygodnik Siedlecki). *Zestawienia stanowią załącznik do niniejszego protokołu.* Wójt powiedział, że te zestawienia pokazują, że działa się stabilnie i z rozsądkiem, a brak wpływów z podatków powoduje zapaść, bo gdy nie ma pieniędzy, to nie ma środków na inwestycje i w niektórych gminach jest taka sytuacja.

Wójt powiedział również, że w poprzednim roku też nie przestrzegano uchwały o procedurze uchwalania budżetu i w tym roku również się to dzieje, nie mówiąc na razie jeszcze

nic o tym, jakie inwestycje mają być w budżecie, a jakie nie. Wójt stwierdził, że jest to łamanie prawa i pytaniem jest, czy będziemy tego pilnować i ogarniemy się, czy będziemy trochę po omacku brnąć. Wójt pozostawia to bez komentarza, bo nie jemu to oceniać, ale wie o tym i jest zobowiązany to powiedzieć.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – powiedział, że na pewno wszyscy dobrze zapoznali się z projektem budżetu, bo był udostępniony już od 15 listopada. Był też opublikowany na stronie internetowej. Prace nad projektem budżetu trwały już od października i jest to proces pracochłonny, wymagający konsultacji z poszczególnymi pracownikami, zajmującymi się merytorycznie sprawami. Konsultacje są również z jednostkami organizacyjnymi, które wykonują zadania zawarte w budżecie, np. Gminny Zespół Obsługi Ekonomiczno-Administracyjnej Szkół, który prowadzi dokładną ewidencję wydatków gminnych placówek oświatowych, które są w łącznej wysokości ponad 20 mln zł, co jest prawie połową gminnych wydatków. Drugi duży dział to pomoc społeczna, który rozrasta się i ostatnio zwiększył się. Dział ten jest realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który prowadzi programy dotyczące wspierania rodziny. Powstał nawet nowy dział Rodzina, w którym są klasyfikowane wszystkie wydatki związane ze świadczeniami wychowawczymi, rodzinnymi i realizacją projektu 500+, na który Gmina na 2017 r. ma otrzymać 11 mln zł. Jeśli chodzi o dochody budżetowe to planując budżet opierano się o dokumenty podjęte przez Radę Gminy w sprawie stawek podatków i opłat lokalnych. Na 2017 r. wpływy te są planowane na poziomie roku bieżącego, bo nie było zmian w podatkach. Poza tym planuje się również środki, które Gmina otrzymuje z zewnątrz, tj. subwencja na finansowanie oświaty, w kwocie na rok 2017 w wysokości 11,996 mln zł. Pomimo tego subwencji nie wystarczy do sfinansowania wszystkich zadań oświatowych i Gmina planuje w roku 2017 dołożyć ponad 6 mln zł. W kwocie tej są również niektóre fundusze sołeckie, inicjatywy lokalne. Kolejną dużą pozycją w budżecie są udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, która jest planowana w wysokości 12,764 mln zł. Są to dochody realizowane przez urzędy skarbowe, a udział Gminy wynosi niecałe 38%. W dochodach budżetowych są również dotacje na różne zadania zlecone i zadania własne Gmin. Na finansowanie zadań zleconych Gmina w 2017 r. planuje otrzymać 15,344 mln zł. Są to środki głównie na pomoc społeczną i muszą być one wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem. Na dofinansowanie zadań własnych jest kwota 1 115 620 zł. Niektóre zadania finansowane w ramach pomocy społecznej, tak jak zasiłki stałe lub okresowe, stanowią wydatki własne, a nie zlecone, więc jest tylko partycypacja budżetu państwa. Dochody majątkowe na 2017 r. przewidziane są w kwocie 320 tys. zł i jest to suma dwóch pozycji: 200 tys. zł planowana za sprzedaż działki w Markach, którą nabyła Gmina w drodze spadku oraz 120 tys. zł jako zwrot wydatków finansowanych w ramach funduszy sołeckich w roku 2016. Wydatki budżetu Gminy zostały oszacowane na kwotę 58 779 879 zł i są one o 4% wyższe niż w roku 2016 z powodu dotacji na realizację świadczeń rodzinnych i programów. Na wynagrodzenia i pochodne kwota planowana na 2017 r. to 18,569 mln zł i obejmuje wydatki wszystkich jednostek organizacyjnych, łącznie ze szkołami. Jest tu wzrost o 1,4% w stosunku do roku 2016. Na wydatki inwestycyjne, wyszczególnione w tabeli nr 3 do projektu budżetu, przewidziana została kwota 11 309 061 zł. Kwota ta jest zbliżona do kwoty z 2016 r., a wskaźnik wynosi 94,8%. Największa grupa wydatków inwestycyjnych to wydatki na drogach w kwocie 5,651 mln zł, druga grupa wydatków to budowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w kwocie 3,665 mln zł. Pozostałe wydatki są mniejsze i są to np. wydatki

oświatowe, oświetleniowe, infrastruktura sportowa, budowa budynku komunalnego. Deficyt budżetowy został ustalony na poziomie 4,126 mln zł i zostanie sfinansowany kredytami i pożyczkami zaciągniętymi w bankach krajowych. Myśli się tu głównie o pożyczkach z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które będą zaciągane na zadania kanalizacyjne. Są to pożyczki zawierane na korzystnych warunkach z możliwością częściowego umorzenia w trakcie realizacji. Gmina posiada też zobowiązania z tytułu kredytów zaciąganych w latach poprzednich. Na rok 2017 do spłaty przypada kwota 2 844 937 zł i Gmina zamierza ją sfinansować środkami wolnymi na rachunku Gminy, ponieważ przewiduje się ponadplanowe dochody z tytułu wydania decyzji zezwolenie na wycięcie drzew. Pieniądze te pozostaną na rachunku Gminy i zostaną przeznaczone na spłatę zobowiązań. Na koniec 2016 r. planowane zadłużenie Gminy będzie wynosić 12 811 336 zł, co stanowi 23% dochodów budżetowych. Przy zaprezentowanym projekcie budżetu wysokość zadłużenia na koniec 2017 r. to 14 092 000 zł i stanowiłoby to 25% dochodów budżetowych. W następnych latach wskaźnik ulegałby zmniejszeniu zakładając optymistyczny wariant, że nie będą zaciągane następne kredyty, a będzie tylko spłata – wówczas w 2022 r. spłacono by całe zadłużenie, ale kolejne lata pokażą jak będzie się to kształtowało.

Pan Robert ROŃDA Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – poinformował, że posiedzenia Komisji miały miejsce w czterech terminach. Prace zostały podzielone na dwa etapy. Pierwszy etap to analiza i ocena wniosków złożonych przez sołtysów i radnych do Gminy, a drugi etap to konstrukcja budżetu i pytania oraz wątpliwości. Radny Rońda zapytał, czy temat dodatkowych dochodów z tytułu wycinki drzew został rozwinięty na Komisji i poprosił o uzupełnienie tej sprawy po jego wystąpieniu. Odnosząc się do wypowiedzi Wójta co do przestrzegania prawa Radny Rońda powiedział, że miałby wątpliwości co do przeprowadzania konsultacji społecznych przez Wójta przed opracowywaniem projektu budżetu. Powiedział również, że nie wystarczy zamieścić projektu budżetu na stronie internetowej, czy podać do informacji, że projekt jest wyłożony w Urzędzie Gminy. Wypadałoby może zorganizować jakieś zebrania i spotkania z mieszkańcami, bo wtedy byłoby więcej informacji co do oczekiwań mieszkańców danych miejscowości. Radny Rońda powiedział również, że wpłynął na sekretariat wniosek od mieszkańców Grabiny, który w ogóle został pominięty przez Wójta i nie był brany pod uwagę podczas analizy. Wniosek dotyczył rozbudowy drogi Grabina – Ilówiec. Radny zapytał, dlaczego ten wniosek nie został uwzględniony w wykazie. Powiedział również, że wnioski zostały przeanalizowane i szkoda, że była mała frekwencja i nie było sołtysów na komisjach, bo można by było dłużej podyskutować na komisjach. Obecny był tylko sołtys z Bud Barcząckich – sprawa informowania sołtysów o posiedzeniach Komisji budżetowej zostanie w przyszłości ustalona. Radny Rońda powiedział również, że nie sposób przytoczyć dyskusji o wszystkich wnioskach, ale były obiekcje dotyczące dotacji dla powiatu mińskiego na budowę chodnika dla pieszych wzdłuż drogi powiatowej w miejscowościach Barcząca-Budy Barcząckie, Józefów, Stara Niedziałka. Wniosek został złożony i udostępniono go do wglądu radnym. W budżecie powiatu okazało się, że znalazły się dwie inwestycje Barcząca-Budy Barcząckie i Stara Niedziałka, a jakimś sposobem pominięty został Józefów i chce wiedzieć dlaczego. Powiedział również, że Wójt twierdził, że jeśli jakaś inwestycja zostanie wykreślona to automatycznie przepada wszystko, a jednak okazało się, że powiat mógł nanieść taką korektę, a my nie mogliśmy.

Wójt zapytał, czy jest już uchwalony budżet powiatu – **Radny Rońda** odpowiedział, że jest projekt budżetu i stąd ta informacja. Przewodniczący Komisji budżetowej kontynuując swoją wypowiedź powiedział, że był wniosek na Komisji, który dotyczył inicjatywy lokalnej w sprawie zakupu oczyszczaczy powietrza do przedszkola przy Zespole Szkół w Zamieniu. Wniosek padł od Radnego Wojdy i zostało to przegłosowane i zadanie nie zostanie wykonane, a w ramach tego wykonany zostanie projekt na rozbudowę szkoły w Hucie Mińskiej. Radny Rońda powiedział również, że jeśli chodzi o konstrukcję budżetu to były pytania dotyczące wydatków na zakup usług pozostałych w Urzędzie Gminy, na którą planuje się 220 tys. zł. Kwota ta będzie przeznaczona między innymi na usługi pocztowe w kwocie 42 tys. zł, usługi prawne 44 tys. zł, serwis komputerowy prawie 48 tys. zł, kolejny serwis komputerowy prawie 20 tys. zł, prace remontowo budowlane w budynku 30 tys. zł. Pan Rońda powiedział również, że na usługi prawne wydaje się prawie 50 tys. zł, a są prawnicy, więc jest to pytaniem. Przewodniczący Komisji budżetowej powiedział, że to tyle i jeśli są jakieś pytania to słucha.

Wójt Gminy, mówiąc z miejsca, powiedział, że odniesie się do tych wypowiedzi i powiedział, że Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji powinien przedstawić swoją opinię do projektu budżetu Gminy na 2017 r. **Wójt** zapytał, czy jest taka opinia.

Radny Rońda powiedział, że jeśli chodzi o opinię to jest ona wyrażona jednoznacznie i za chwilę ją przedstawi.

Wicewójt poprosił o przedstawienie opinii i uchwały Komisji, bo teraz jest na to czas – **Przewodniczący Komisji** powiedział, że zaopiniowano pozytywnie.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – odnosząc się do zapisu dotyczącego usług świadczonych przez gońca w wysokości 40 tys. zł, zapytał w jakiej formie i na jaki czas została ta usługa wyłoniona i jak podpisano umowę. Radny powiedział, że ta sprawa pojawiła się na ostatniej Komisji budżetowej i prosi o omówienie tego szerzej.

Pan Przemysław WOJDA Radny Rady Gminy – zwracając się do Przewodniczącego Komisji Budżetu i Inwestycji zapytał, na jakiej podstawie Przewodniczący twierdzi, że Komisja opiniuje projekt budżetu pozytywnie. Radny Wojda jako członek Komisji budżetowej i pozostali radni żadnego głosowania, ani żadnej uchwały nie podejmowali. Radny Wojda poprosił o wyjaśnienie tego, bo stwierdza, że w tym momencie Radny Rońda kłamie, bo nie ma żadnej pozytywnej opinii wypracowanej przez Komisję i w ogóle nie ma żadnej opinii wypracowanej przez Komisję po posiedzeniach, które trwały kilkanaście godzin.

Pan Robert ROŃDA Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – powiedział, że to nie jest pierwszy budżet i zapytał, czy w tamtym roku były jakieś uchwały podjęte co do opinii na temat budżetu. Radny Rońda powiedział, że Pan Wojda wyskakuje do niego z takim pytaniem co do opinii w sprawie budżetu.

Sołtys Celiński, mówiąc z miejsca, powiedział, że jest to obowiązek Komisji.

Przewodniczący Komisji powiedział natomiast, że w tamtym roku opinia była wyrażona bez żadnej uchwały i została przyjęta do wiadomości przez wszystkich, a w tym roku są wątpliwości.

Radny Wojda powiedział, że głosowanie na Komisji w sprawie opinii o projekcie budżetu to obowiązek.

Przewodniczący Komisji powiedział, że być może było głosowanie, ale nie uczestniczył w tym i może zastępowała go wówczas Wiceprzewodnicząca Komisji.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – odpowiadając na zadane pytanie poinformowała, że dodatkowe dochody, które Gmina uzyskała w 2016 r. z tytułu wydania zezwoleń na wycinkę drzew były omawiane na Komisji, ale być może nie wszyscy wówczas byli. O zezwolenie zwróciła się jednostka NATO-wska, która na terenie jednostki wojskowej chciała wyciąć drzewa celem realizacji inwestycji. Zezwolenie zostało wydane przez Gminę, zostały naliczone opłaty w wysokości 6 370 314 zł. Opłaty są pobierane na podstawie ustawy prawo ochrony środowiska i wydatki uzyskiwane z tego tytułu muszą być przeznaczane na ochronę środowiska. Poza tym Gmina musi się tymi środkami dzielić z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska. Rozliczenie tych pieniędzy będzie mogło nastąpić dopiero po zakończeniu roku, bo po zakończeniu roku minister środowiska ogłosi jaka jest przeciętna dochodów w kraju na mieszkańca pochodząca z opłat środowiskowych. Pani Skarbnik przeliczyła to w oparciu o rok 2015, kiedy było to 15,36 zł. Według tej stawki jest to przeliczane na mieszkańców Gminy i 10krotność tej kwoty może pozostać w Gminie. Ze wspomnianych 6,37 mln zł w Gminie pozostałoby wg tego wskaźnika 2,274 mln zł, natomiast 4,111 mln zł należy odprowadzić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Nastąpi to jednak dopiero w następnym roku, po sporządzeniu sprawozdań, a termin rozliczeni to 15 sierpnia, bo trzeba czekać na przeciętną z roku 2016, ponieważ wówczas dokładnie będzie można to obliczyć. Kwota będzie przybliżona, ale zapewne będzie mogła się nieco różnić. Środki są na rachunku Gminy i dopóki nie zostaną rozliczone stanowią dochody budżetowe.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – odnosząc się do pytań Przewodniczącego Komisji budżetowej powiedział, że konsultacje tak naprawdę trwają i na sesjach, poprzez dyskusje i na bieżąco wie jakie są potrzeby. Jeśli zaś chodzi o sam projekt budżetu to jest procedura ustalona uchwałą, której nie przestrzega się. W poprzednim roku się to zdarzyło, a w tym roku jest jeszcze gorzej. Wójt dodał, że pytaniem bez odpowiedzi jest to czym są spotkania w ramach zebrań wiejskich w sprawie podziału funduszu sołectkiego. Wójt nie jest w stanie być na wszystkich zebraniach, ale są tam konsultacje, bo mieszkańcy oprócz przeznaczenia kwoty z budżetu, która im przysługuje, konsultują potrzeby jakie są w danym sołectwie. Do końca września wpływają natomiast wnioski do budżetu. Przechodząc do uchwały w sprawie procedury uchwalania budżetu w § 7 pkt 2 jest napisane, że projekt budżetu Wójt podaje do publicznej wiadomości poprzez wyłożenie w biurze rady gminy, o czym informuje mieszkańców za pośrednictwem sołtysów oraz na stronie internetowej. Wójt dodał, że w § 8 pkt 4 jest zapisane, że opinie komisji przedstawiane są komisji właściwej do spraw budżetu, czyli jeśli są wypracowane opinie i wnioski przez inną komisję to powinny być przedstawione Komisji Budżetu i Inwestycji, która w terminie nie dłuższym niż 7 dni od dnia otrzymania formułuje wnioski i ostateczną opinię, którą przedkłada Wójtowi Gminy. W przypadku gdy z ustaleń prac nad budżetem wynika konieczność dokonania w projekcie uchwały budżetowej zmian powodujących zmniejszenie dochodów lub zwiększenie wydatków i jednocześnie zwiększenie deficytu budżetowego dla ich wprowadzenia niezbędna jest zgoda Wójta. W § 10 jest natomiast zapisane przedstawienie opinii komisji właściwej do spraw budżetu. Następnie Wójt powiedział, że o wszystkich nurtujących sprawach powinno się porozmawiać na Komisjach, które trwały łącznie 16 godzin. Przypomniał również, że już na pierwszej Komisji prosił wszystkich członków Komisji budżetowej o zgłaszanie uwag i była totalna cisza, tak jak w poprzednim roku, poza wnioskiem dotyczącym inicjatywy lokalnej – **Radny Kurowski** dodał, że był też wniosek dotyczący koncepcji rozbudowy szkoły w Hucie

Mińskiej. **Wójt** potwierdził to i poinformował, że wnioski powinny być sformułowane przez Przewodniczącą Komisji jako wypracowane na Komisji, ale też dzisiaj tu nie padły, a powinny paść na 7 dni przed terminem dzisiejszej sesji. Komisja budżetowa pierwsze spotkanie miała 21 listopada, jeszcze przed poprzednią sesją, która była w dniu 24 listopada i na wszystko był czas, tylko brakuje zrozumienia i współpracy.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – powiedziała, że skoro się już czepiamy to **Wójt** ma obowiązek przedstawić projekt budżetu do 15 listopada, natomiast Przewodnicząca otrzymała go 16 listopada.

Pani Skarbnik powiedziała, że termin jest do 15 listopada do godz. 24.

Przewodnicząca powiedziała, że **Wójt** żyłuje termin do ostatniej minuty i zapytała, czy zbawi **Wójta** jeden dzień. **Pani Bąk** powiedziała również, że mówi o traktowaniu się jak ludzie.

Wójt natomiast powiedział, że może zadeklarować, że w przyszłym roku budżet może być do 12 lub do 13 listopada.

Przewodnicząca odpowiedział, że wystarczy jeśli budżet będzie 15 listopada przekazany do rąk.

Pan Władysław CELIŃSKI Soltys wsi Grębiszew – zwrócił uwagę na wzrost wydatków oświatowych w porównaniu do poprzednich lat. Powiedział również, że w projekcie budżetu nie znalazł pozycji dotyczącej wyposażenia Orlika w Zamieniu, a było powiedziane, że skoro mieszkańcy przeznaczają część funduszy sołeckich na ten cel, to **Pani Dyrektor** złoży wniosek do budżetu w tej sprawie. **Wójt** poinformował, że jest to uwzględnione i jest w części opisowej, ponieważ jest to wydatek bieżący.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – poinformowała, że wydatki oświatowe, jeśli chodzi o wynagrodzenia pracownicze, to na rok 2017 jest planowany wzrost płac nauczycieli o 1,3%. Pozostałe wydatki związane z utrzymanie szkół tak drastycznie nie rosną, ale dochodzą do finansowania nowe zadania, w tym również dofinansowanie przedszkoli prywatnych. Gmina ma obowiązek dotowania tych przedszkoli w oparciu o wydatki ponoszone w gminnym przedszkolu publicznym. W projekcie budżetu na 2017 r. na ten cel przeznaczona jest kwota ok. 2 mln zł. Gmina dotuje przedszkola prywatne na terenie Gminy, a inne gminy zwracają się do nas o refundację wydatków, które ponoszą na swoim terenie za dzieci, które są z terenu naszej Gminy. Najwięcej na ten cel wydajemy na rzecz Miasta, rocznie jest to ok. 1,3 mln zł. Wydatki oświatowe są rozpisane według klasyfikacji budżetowej w różnych działach i rozdziałach, zgodnie z przepisami prawa.

Pani Jolanta DAMASIEWICZ Sekretarz Gminy – w sprawie wydatków oświatowych zwróciła uwagę na to, że jesteśmy gminą wiejską o dużej powierzchni ok. 114 km² i 15 tys. mieszkańców. W Gminie jest aż siedem placówek, a mówi się, że szkoła aby finansowała się z subwencji powinna mieć 350-400 uczniów. W naszej Gminie są dwie szkoły powyżej 300 uczniów: Janów i Stojadła, a pozostałe szkoły mają mniej uczniów, więc wiadomo, że zawsze te szkoły trzeba będzie dotować. Ze względu na rozmieszczenie Gminy trudno jest wymyśleć inną strukturę oświaty, żeby np. zrobić trzy duże szkoły, bo wówczas koszt dowozu byłby znaczący. Struktura Gminy i obszar niestety generuje koszty.

Pan Robert ROŃDA Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – powiedział, że jest to bardzo dobry temat i na jednym z posiedzeń Komisji Rewizyjnej był poruszony temat oświaty. Rozmawiano na temat ponoszonych wydatków na szkoły. **Wójt** pozostawia wolną rękę dyrektorom i nikt nad tym nie panuje. Są porównywalne szkoły w Stojadłach, Janowie i Starej Niedziałce o podobnej liczbie uczniów, natomiast okazało się, że na wydatki w szkole

w Stojadłach jest 2,5 mln zł, w szkole w Janowie 2,7 mln zł, a na wydatki w szkole w Starej Niedziałce jest 3,5 mln zł. Radny Rońda powiedział, że gdy pytano z czego to wynika to odpowiedziano, że taka jest organizacja i zostawia się wolną rękę dyrektorom i to oni zarządzają pieniędzmi. Pan Rońda powiedział, że wynika z tego, że dyrektorzy wydają jak chcą i było wiele wątpliwości. Jedną z wątpliwości dotyczyła obsady zatrudnienia, ktoś miał być zwolniony, złożył wypowiedzenie, ale nie zauważył, że za kilka miesięcy dostanie nagrodę jubileuszową, a gdy ta osoba składała wypowiedzenie to na jej miejsce zatrudniono już nową osobę. Osoba, która złożyła wypowiedzenie, gdy zorientowała się, że będzie nagroda jubileuszowa wycofała wypowiedzenie i została.

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – odnosząc się do wypowiedzi Radnego Rońdy powiedziała, że na Komisji Rewizyjnej był szereg wątpliwości i szereg pytań. Analizowano i pytano o wiele tematów, ale nie było żadnych zastrzeżeń, bo nie ma żadnych zaleceń po obradach tej Komisji. Pani Kraszewska musi powiedzieć, że Komisja nie znalazła żadnych nadużyć.

Radny Czajkowski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, mówiąc z miejsca i odnosząc się do przedmówczyni, powiedział, że uzupełnienia do wyjaśnień mają być jeszcze przełożone na styczeń, więc nie zakończono tego tematu, a jest to temat bardzo szeroki. Pani Sekretarz zapisała, że na kolejnym posiedzeniu będą jeszcze uzupełnienia do wydatków oświatowych. Pan Czajkowski przypomniał również, że pytał o zakup usług pozostałych i o to kiedy, na jaki okres i na jakich zasadach została podpisana umowa z gońcem. Na komisji poinformowano tylko o kwocie 40 tys. zł

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – poinformował, że precyzyjnie nie odpowie, ale podejrzewa, że umowa z gońcem jest zawarta bezterminowo. Po sesji zainteresowane osoby mogą otrzymać wgląd do tej umowy. Umowa na pewno jest zawarta w takiej formie, że gońiec jest zatrudniony na pewną część etatu, aby mógł dostarczać korespondencję ze zwrotkami, bo odpowiada za prawidłowe dostarczenie przesyłek. Funkcja gońca była w Gminie jeszcze przed przyjściem obecnego Wójta, czyli na pewno w kadencji 2006-2010. Od sześciu lat gońcem jest inna osoba niż wcześniej. Stawka za dostarczoną korespondencję to 5 zł i wliczone w to są godziny pracy, paliwo. Wójt powiedział, że na Komisji padało to pytanie i powtórzył, że jeśli są lepsze oferty to przyjmuje je bardzo chętnie, robi konkurs ofert i zaprasza osoby, które będą chciały się tego podjąć i złożą niższą ofertę, więc sprawa jest otwarta.

Radny Czajkowski zapytał, czy była przeprowadzona rekrutacja.

Wójt poinformował, że jest to pracownik obsługi i nie ma potrzeby prowadzenia rekrutacji. Wyraził również opinię, że wchodzi się w pewne obszary osobiste i zaprasza Radnego Czajkowskiego po sesji do gabinetu na zadanie w cztery czy pytania o kogo chodzi, bo Wójt wie do czego Pan Czajkowski zmierza.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że do przedłożonego projektu budżetu Radni proponują następujące zmiany: Dział 600 Lp. 17 Nakładki bitumiczne na drogach z istniejącą podbudową – wykreślić ul. Ogrodową Brzoze, zmniejszając tym zakres prac o 70 tys. zł. Lp. 21 Wykreślić zadanie Modernizacja ul Młynarskiej w Podrudziu 200 tys. zł. Oświata i wychowanie Dział 801 wykreślić zadanie w ZS w Starej Niedziałce „Zakup kserokopiarki i wypazarki do naczyń” 9 tys. zł. Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa Dział 754 wykreślić kwotę 5 tys. zł na dofinansowanie wydatków związanych z utrzymaniem Powiatowej Komendy Policji w Mińsku Mazowieckim. Dział 600 Transport

i łączność w pozycji Pozostałe wydatki dot. zakupu kruszywa, przepustów, innych materiałów do naprawy dróg zmniejszamy kwotę o 160 tys. zł i zostaje kwota 340 tys. zł. Inicjatywy lokalne, oprócz inicjatywy dotyczącej oczyszczaczy powietrza, która była przedyskutowana na Komisji, wykreśla się w dziale 921 zadanie Zagospodarowanie terenu wokół świetlicy wiejskiej w Barczącej w kwocie 44 940 zł. W dziale 926 – Radny Czajkowski powiedział, że już na Komisji zasugerował, a wczoraj dopiero doszedł wniosek pisemny od prezesa klubu Dragon – zmiana nazwy zadania z Budowy ogrodzenia na Budowę piłkochwytu, kwota pozostaje taka sama 15 tys. zł, z tym, że dodaje się, że jest to działka 222/5 w Nowych Osinach ul. Spokojna, piłkochwyty od strony południowej i wschodniej. W związku z tym w formie wydatków, po wykluczeniach zaprezentowanych pozycji z projektu budżetu, proponuje się dopisać budowę chodnika dla pieszych przy ul. Długiej i Kościelnej w Brzózem – była to propozycja, ale nie dopisuje się tego, Pan Czajkowski odczytał to tylko, żeby była wiedza, że była taka propozycja. Natomiast dopisuje się budowę chodnika dla pieszych wzdłuż wsi Gamratka kwota 40 tys. zł, budowa chodnika dla pieszych wzdłuż drogi głównej przez wieś Gliniak 40 tys. zł, nakładka bitumiczna na istniejącej podbudowie od Hówca do Grabiny 40 tys. zł. Do zadania projekt przy ul. Lipowej w Targówce dopisać słowo „przebudowa I etap” i na ten cel wyasygnować dodatkowo kwotę 100 tys. zł. W związku z tym, że w budżecie powiatu najprawdopodobniej nie znajdzie się ta pozycja to dopisujemy zadanie budowa chodnika dla pieszych przy drodze powiatowej biegnącej w miejscowości Józefów i dopisujemy kwotę 40 tys. zł. Wykonanie nakładki bitumicznej na ul. Zielonej w miejscowości Stara Niedziałka – wpisać kwotę 75 tys. zł. Projekt chodnika w miejscowości Arynów, kwota 5 tys. zł. Modernizacja budynku gminnego OSP w Targówce dopisać kwotę 10 tys. zł do tego zadania, jest to budynek gminny będący też świetlicą dla dzieci. Nakładka bitumiczna w miejscowości Kolonia Janów ul. Wojska Polskiego wpisać kwotę 58 094 zł. Zakup kosiarki dla Zespołu Szkół w Stojadłach – Radny Czajkowski powiedział, że planowany jest tu traktor ze sprzętem do odśnieżania za kwotę 18 tys. zł. Opracowanie dokumentacji rozbudowy Zespołu Szkół w Cielechowiźnie z siedzibą w Hucie Mińskiej dopisać 20 tys. zł, po zmianie inicjatywy lokalnej jest tam 10 400 zł, więc w sumie będziemy tam mieli 30 400 zł. Projekt boiska wielofunkcyjnego z bieżnią przy szkole podstawowej w Mariance kwota 15 tys. zł. Budowa oświetlenia w Cielechowiźnie – temat był szeroko omawiany i było pytanie, czy 20 tys. zł planowane w budżecie nie będzie za mało – dopisać kwotę 10 tys. zł. Budowa oświetlenia wzdłuż ul. Warszawskiej w miejscowości Nowe Osiny od granicy z miastem dopisać kwotę 17 tys. zł.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – odnosząc się do wystąpienia Radnego Czajkowskiego powiedział, że nasuwa mu się pytanie, czy to Wójt zajmuje się prowadzeniem Urzędu, czy jednoosobowo Pan Czajkowski, który mówi „zrobiliśmy”, „postanowiliśmy”. Wójt zapytał, kto się podpisał pod tym wnioskiem, czy sam Pan Czajkowski i czy ma do tego prawo, czy „my”, czyli liczba mnoga, więc kto.

Pan Radny Czajkowski odpowiedział, że nie ma podpisu pod wnioskiem.

Wójt zapytał, jak szanuje się czas pozostałych Radnych na komisji, nie mówiąc o jego czasie, bo 4x4 to 16 godzin, a w pracach Komisji brało udział ok. 10 osób i żaden z wniosków, oprócz inicjatywy i głosowania na temat koncepcji rozbudowy szkoły w Hucie Mińskiej nie był tak szeroko omawiany. Wójt dodał, że pozostałych wniosków nie było, pomimo jego próśb, bo organizacyjnie było łatwiej się do tego odnieść. Pan Wójt, zwracając się do Radnego Czajkowskiego, zapytał w jakim miejscu i w jakich okolicznościach, poza wiedzą pozostałych

członków Komisji i tych osób, które nie są podpisane, oraz gdzie Pan Czajkowski przeprowadził posiedzenie Komisji Budżetu i Inwestycji, poza Przewodniczącym tej Komisji. Wójt zapytał, czy Przewodniczący Komisji uczestniczył w tym posiedzeniu, a jeśli tak to gdzie było to posiedzenie i kto w nim uczestniczył. Zapytał również, czy jest to w porządku w stosunku do szacunku dla tych osób, które przesiadziały tyle godzin w czasie prac komisji. Wójt dodał, że „ręce opadają” i dodał, że nie kwestionuje, czy są to potrzebne zadania, czy nie. Zapytał też, czy zabrakło odwagi, żeby powiedzieć to w oczy wcześniej, czy może lekceważy się obecność ludzi, którzy przychodzą i poświęcają swój czas. Wójt poprosił o „uderzenie się w piers” i powtórzył, że nie komentuje, czy te inwestycje są trafne, czy nie. Wójt apelował kilka razy na posiedzeniach Komisji i była totalna cisza, a teraz po raz drugi spotyka się z niesamowitą rzeczą. Wójt pyta po co są posiedzenia Komisji i zażądał precyzyjnych odpowiedzi na pytania, czyli gdzie i kiedy odbyło się nieformalnie posiedzenie Komisji i na czyj wniosek. Wójt powtórzył, że Radny Czajkowski kilka razy użył sformułowania „my” i Wójt wie, że za chwilę podpisy mogą się pojawić, bo tak było rok temu, ale chce wiedzieć gdzie i w jakim terminie obradowano.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – stwierdziła, że czegoś tu nie rozumie, bo ani razu Radny Czajkowski nie powiedział „my Komisja”, mówił natomiast „my”, czyli radni, ale nie Komisja. Przewodnicząca powiedziała, że jest za tymi zmianami i jest podpisana. Pan Czajkowski nie powiedział „my Komisja Budżetu” dlatego Pani Bąk nie rozumie pytania gdzie spotkała się Komisja budżetu i nie wie dlaczego Pan Czajkowski ma odpowiadać. Radna Bąk przechodząc do pytania Wójta, czy zabrakło im odwagi, powiedziała, że nie. Nie ma obowiązku rozmawiać na Komisji budżetu i nie ma zakazu na zgłoszenie w tym momencie zmian do budżetu, tak samo było rok i dwa lata temu, a Radny Czajkowski nie wyrażał się jako Komisja budżetu.

W trakcie wypowiedzi Przewodniczącej rozpoczęła się dyskusja na sali.

Pan Marek PRASAŁ Sołtys sołectwa Janów – poprosił, żeby redaktor Piątkowski opisał w „Co słyszać?”, że Pan Czajkowski nie chce żadnych inwestycji w Osinach, że wszystkiego rezygnuje, wszystko tam jest: są tam gniazda bocianie, mostek się rozsunął, tu się zrobiło, tam jest dobrze, wszystko jest dobrze. Sołtys poprosił też, żeby Radny Czajkowski przestał brylować, bo „ręce opadają”. Poprosił również, żeby Pan Czajkowski wziął się albo za oranie gleby, albo za politykę, bo nie wiadomo co on chce robić.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – zwracając się do Sołtysa Prasala, powiedział, że Sołtys doskonale wie, że będą rozmawiać w całkowicie innym, przyjaznym klimacie. Rozmawiano i będzie się rozmawiać. Powiedział również, że słyszał o pomysłe gniazd bocianich, który został zgłoszony przez jednego z mieszkańców i jest to bardzo ważny, innowacyjny projekt, o którym nawet na komisji informował. Poszły stosowne pisma w tej sprawie za pośrednictwem Radnego Czajkowskiego i Gmina nie wydałaby złotówki. Nie jest tak, że się obłożymy asfaltami, betonami, kostkami, a przyroda jest be. Oczywiście przyroda też nam szkodzi i robi zamieszania w przypadku tych nieszczęsnych dzików. Przechodząc do pytania Wójta Pan Czajkowski poinformował, że wniosek, który odczytał jest od poszczególnych Radnych. Wniosek w formie pisemnej złożyli też prezes klubu i Pani Sołtys Sojkowska. Pan Czajkowski dodał, że nie mówił o żadnej Komisji i prosi o spokój.

Pani Urszula KRASZWSKA Radna Rady Gminy – w imieniu Radnych, którzy pierwszy raz usłyszeli zaprezentowane wnioski, a są członkami Komisji budżetowej i muszą ostatecznie

podnieść rękę za tym, czy są za, czy przeciw, zgłosiła wniosek o przekazanie im na piśmie wniosku, który wpłynął i o danie im odpowiednią ilość czasu, żeby mogli się z nim zapoznać.

Pan Tomasz ROKITA Radny Rady Gminy – powiedział, że nie wie dlaczego Rada jest przyzwyczajona, żeby wszystko jednogłośnie mówić i czynić, bo są to chyba naleciałości z poprzedniej kadencji. Radny Rokita powiedział, że nigdy nie robią niczego, żeby na siłę głosować przeciwko czemuś. Ostatnio było głosowanie w sprawie podwyżek cen wody i ścieków i znowu 4-5 osób głosuje tak jak Pan Wójt kazał, bez względu czy jest to uzasadnione. Jest to wykładnik tego, a jeśli ktoś ma inne zdanie na ten temat, to jest już źle. Pan Rokita zapytał również Sołtysa Janowa, czy głosowanie za podniesieniem ceny wody w Gminie jest prawidłowe, czy nie.

Sołtys Prasał, mówiąc z miejsca, odpowiedział, że w lipcu może się okazać, że za tę wodę będziemy musieli zapłacić 18 zł.

Radny Rokita wyraził opinię, że nie usłyszano dokładnego uzasadnienia i jest tylko kwestia podniesienia ręki, tak jak Pan Wójt. Powiedział również, że nie raz podnosił rękę tak jak chciał Wójt, jeśli było to zgodne z jego opinią i na tym polega demokracja, że ma się różne zdania.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – odnosząc się do wypowiedzi Radnego Rokity zapytał, czy jest chociaż jedna osoba, którą Wójt prosił o takie, a nie inne głosowanie.

Radny Rokita przytoczył uchwalanie budżetu w poprzednim roku.

Wójt powtórzył, że nie kwestionuje, czy proponowane zadania są potrzebne, czy nie, ale trzeba było je zaproponować wtedy, kiedy był na to czas, a nie teraz, kiedy jest już po czasie.

Sołtys Prasał, mówiąc z miejsca, zapytał, czy Radny Rokita pamięta jak Pani Przewodnicząca wzięła grupę Radnych i zamknęła drzwi, żeby pertraktować – **Przewodnicząca** powiedziała, że nie pamięta tego, ale pamięta jak wzięła rok temu całą radę. Powiedziała również, że każdy jest wolnym człowiekiem i może się spotykać z kim chce i gdzie chce. Zapytała też, co z tego, że były zamknięte drzwi.

Sołtys Prasał powiedział, żeby nie robić tego i dodał, że rozsadziliby radnych.

Przewodnicząca powiedziała natomiast, że zaraz wyprosi Sołtysa za drzwi za takie zachowanie, bo burzy porządek.

Pan Władysław CELIŃSKI sołtys sołectwa Grębiszew – zwracając się do Radnego Rokity powiedział, że on jakby miał trochę honoru to już by nie siedział na tej sali. Radny ściągnął ludzi na sesję, a nawet nie wie, co ma do pracy jako radny. Sołtys powiedział, że Pan Rokita nagadał ludziom bzdur, ściągnął ich na sesję, a teraz skoro robi się kanalizację, a droga jest do naprawy, to Pan Rokita powinien dwa lata temu chodzić po ludziach i prosić, żeby podpisali. Dzisiaj można by było to zdać Wójtowi, bo nie trwa to przecież pół roku, tylko dwa lata, bo jest procedura i sprawy formalne. Sołtys powiedział również, że ma żal do Wójta, bo droga nie jest jeszcze uregulowana prawnie, a już jest w budżecie. Pan Celiński powiedział również, że Wójt jest dobrym człowiekiem i chce z każdym dobrze robić, ale jednak jak ktoś pracuje to trzeba pochwalić, a drugiego trzeba „po tyłku”. Sołtys zwracając się do Radnego Rokity dodał, że najpierw trzeba się zastanowić co się robi, a nie spędzać ludzi. Powiedział również, że szkoda mu tych ludzi, bo są chętni i chcą pracować. Ludzie są tutaj niepotrzebni, bo po co ma być kłótnia, a od tego jest sołtys i radni. Pan Celiński dodał, że nie przychodzą z Grębiszewa ludzie, żeby dołek zasypać, bo od tego jest sołtys i radny do pomocy. Przechodząc do projektu budżetu powiedział, że nie neguje możliwości wprowadzania zmian, ale dziwi się Radnemu Czajkowskiemu, który zaczyna wypowiadać takie bzdury – Sołtys dodał, że aż mu wstyd, jako

koledze. Powiedział również, że są różne apetyty i nie mówi, że ta, czy inna wioska jest lepsza, ale rok temu zabrano 200 tys. zł z Barczącej. Jednocześnie Sołtys przyznał, że jest bardzo miło jak jedzie przez Gliniak i jest chodnik zrobiony, ale należy porównać ruch jaki jest w Barczącej i w Gliniak. Powiedział również, że i w tym roku się zabiera – **Przewodnicząca** wyjaśniła, że w tym roku nie ma wniosku o zabranie środków z chodnika w Barczącej.

Sołtys kontynuując wypowiedź zauważył, że Radni mogą przewrócić Wójtowi cały budżet, ale jeżeli jest odwaga patrzeć i podać komuś rękę i rozmawiać to należy mówić na spotkaniu, a nie robić jak PIS, kiedy Prezydent o 2 w nocy podpisał sędzię, a urząd pracuje od 8 do 16. **Sołtys** powiedział, że robi się jak dzieciaki i potrzeba trochę odwagi.

Pan Przemysław WOJDA Radny Rady Gminy – odnosząc się do wypowiedzi Radnego Rokity w sprawie podniesienia stawek za ścieki powiedział, że nigdy nie miały miejsca takie rzeczy i nigdy nie słuchano się pod tym kątem Wójta, a przynajmniej on tego nie robił i ma w tej kwestii czyste sumienie. Jeśli przychodzi kompetentny pracownik Gminy, czyli Kierownik GZGK i mówi jaka jest sytuacja i nie mówi tego od tak sobie z głowy, tylko na podstawie solidnie zrobionych i wypracowanych analiz, to na pewno wie o czym mówi i ma na pewno rację. Na tej podstawie Radny Wojda podjął swoją decyzję i podejrzewa, że inni zrobili podobnie, więc nie życzy sobie insynuacji, że Wójt mówi jak radni mają głosować, bo nigdy takiej sytuacji nie było. Pan Wojda dodał, że nie pozwala sobie na takie coś i ma nadzieję, że po tej całej dyskusji osoby, które wystosowały uchwałę o podwyżce diet nie przegłosują jej, bo ta sytuacja obrazuje, że uchwała o dietach powinna być zdjęta z porządku obrad.

Pan Andrzej GRUBA Wiceprzewodniczący Rady Gminy – powiedział, że padły różne ciężkie słowa o zachłanności, pazerności, więc on od siebie powie, że podczas omawiania inwestycji na komisjach z Panem Wójtem wspominał tylko, że jak był budowany chodnik w Karolinie to materiały zbierano i dopiero chodnik był zrobiony po 8 latach. Pan Gruba poinformował też, że złożył wniosek, żeby na Karolinie zrobić kawałek asfaltu na wąskiej ulicy bez projektu, a Wójt powiedział, że zapomniano o chodniku na ul. Zdrojowej, natomiast Radny Gruba odpowiedział, że pamiętano o tym, ale nie można wszystko złapać, chapnąć i nasycić się egoizmem, bo są inni i może mają większe potrzeby i gorsze zaniedbania. Pan Gruba dodał, że kieruje się zawsze sprawiedliwością. Wiadomo, że gdy była strategia rozwoju Gminy to ujęto w niej, że tam gdzie robi się kanalizację, a Gmina dostanie dofinansowanie i zwroty, co było faktem, bo w poprzedniej kadencji było tego prawie 14 mln zł, miało robić się drogi, które zostały najbardziej zniszczone. Wiceprzewodniczący Rady przypomniał też, że mieszkaniec zabiegał o ulicę w Targówce i on się z tym zgadza, bo tak właśnie powinno być. Radny Gruba rozumie ambicje i potrzeby wszystkich mieszkańców, ale nie da się uszczęśliwić wszystkich. W Gminie musi minąć wiele lat i musi być zrealizowanych wiele takich budżetów, więc nie powinno się wydierać tego jak przysłowiowe psy kości. Radny Gruba wie co tu było, jakie były wykluczenia, jaki egoizm, zdrady, sprzedaże wzajemne. Chodziło o pieniądze i o zaspokojenie własnej pychy i ambicji – Radny Gruba dodał, że nie określa tego, ale zawsze kieruje się społeczną sprawiedliwością. Powtórzył również, że nie da się wszystkiego zrobić i nie ma co kruszyć kopii i kłócić się. Jest wiele dyskusji, potrzeb, ludzie codziennie budzą się z nowymi pomysłami, bo mieszkańcy wywierają nacisk, presję bo płacą duże podatki i on też się z tym spotyka w terenie. Radny Gruba stara się każdego zrozumieć, ale uważa, że jeśli doszły nowe wnioski i przemyślenia to należy jak najsprawiedliwiej i jak najobiektywniej wydać pieniądze, które są w tym budżecie do wydania, żeby zrobiły jak najwięcej dobrego. Powiedział

też, że każdy radny chciałby swoim mieszkańcom przychylić nieba, ale nie da się, bo Gmina potrzebuje wielu lat, żeby wszystko stało się realne. Radny Gruba zawniósł o zamknięcie dyskusji nad budżetem, bo było wiele godzin na to i poprosił o przegłosowanie wniosku.

W trakcie wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Rady na sali wywiązała się dyskusja z Sołtysem Janowa.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – powiedziała, że zanim podda pod głosowanie wniosek to wytłumaczy, bo została posądzona o dzielenie, ale nie uważa, że dzieli Radę. Stara się jednać na ile się da, ale niektórych się nie da zjednać. Powiedziała również, że w sprawie nakładki bitumicznej na ul. Ogrodowej w Brzózem to z całą sympatią i szacunkiem dla Pana Radnego Lipińskiego, jest przegłosowane jeszcze w tym roku ok. 250 tys. zł dla Pana Lipińskiego na nakładkę na ul. Południową. Radna Bąk powiedziała, że jest to ogromny bonus, który Pan Lipiński dostał, były też środki na remont szkoły i na część boiska. Teraz również jest dokończenie boiska, będzie niewielka część chodnika z funduszu sołeckiego, więc coś się dzieje w Brzózem. Przewodnicząca dodała, że jeśli w ciągu roku pojawią się środki to na pewno da się zrobić nakładkę na ul. Ogrodowej. Radna Bąk dodała, że teraz jest wielu bohaterów, którzy pytają dlaczego jest tak robione, a pokątnie spotykają się zarówno z nią, jak i z Radą i pytają, czy tylko Brzózem jest w Gminie. Przewodnicząca, zwracając się do Sołtysa Janowa, powiedziała, że był on w poprzedniej kadencji i zapytała, czy wie ile wywalczyła w tamtej kadencji dla Stojadeł, bo kanalizacja była za jej poprzednika. W sprawie wykreślenia modernizacji ul. Młynarskiej w Podrudziu Przewodnicząca powiedziała, że o ile się orientuje jest to droga powiatowa i ona z całą sympatią dla Pana Sołtysa daje słowo, że w przyszłym roku postaramy się nie zrobić tylko części, a osobiście podpisze się pod wnioskiem. Jest tam planowane 200 tys. zł na część modernizacji tej ulicy i na Komisji Wójt powiedział, że jeszcze nie wie, czy to robi. W związku z tym skoro Wójt nie wie jeszcze, czy robi tę ulicę, to po co zamrażać 200 tys. zł. Są rozpoczęte projekty chodnika w Barczącej przy drodze powiatowej, chodnika w Józefowie też przy drodze powiatowej, a teraz wszedł projekt chodnika w Niedziałce i Powiat dokłada ponad 600 tys. zł na dokończenie tego chodnika, więc te inwestycje trzeba zamknąć, a w roku następnym będzie można złożyć wspólnie wniosek o drogę powiatową w Podrudziu, żeby Sołtys miał „od a do z”, a nie część i jeszcze nie wiadomo, czy będzie to zrobione. Przewodnicząca dodała, że z tych 200 tys. zł w tym roku na pewno ucieszy się ktoś inny. Jeśli chodzi o wykreślenie zadania dotyczącego zakupu kserokopiarki w szkole w Starej Niedziałce – Przewodnicząca powiedziała, że kojarzy jej się, że w tamtym roku było zakupywane ksero w tej szkole, a jeśli chodzi o zakup wypaźarki do naczyń to w szkole jest catering – Przewodnicząca dodała, że kojarzy jej się, że ta pozycja również już była i ma wrażenie, że jest to odbite na xero z tamtego roku. Jeśli zaś chodzi o wykreślenie 5 tys. zł na finansowanie Komendy Powiatowej Policji Przewodnicząca zapytała, czy Gmina jest od finansowania papieru xero dla Policji i czy nie ma na co wydać tych pieniędzy w Gminie. Powiedziała też, że 5 tys. zł dla jednych to wielka, a dla innych niewielka kwota, ale dla niektórych to praktycznie fundusz sołecki, z którego muszą się cieszyć, bo nie mają więcej. 5 tys. zł np. na projekt chodnika w Arynowie, gdzie Radnej pozostała kwota z wykonania nakładek asfaltowych należy się, bo więcej w Arynowie nie będzie co robić, jak się już zrobi ten chodnik. Radna Bąk zauważyła również, że w tym roku nie wykreśla się Barczącej z projektu chodnika przy drodze powiatowej, tak jak to było w tamtym roku. W ubiegłym roku były silne argumenty na to, bo nie była gotowa dokumentacja i nie były przejęte tereny od kolei, natomiast

w tym roku silnie się to popiera. Tereny są przejęte, Powiat dokłada drugie 100 tys. zł, więc jest 200 tys. zł, ale zapewne nie zamknie się tego i ma być robione oświetlenie za środki gminne. Przewodnicząca dodała, że jest jednak za wykreśleniem inicjatywy lokalnej świetlicy w Barczącej, bo z wyjaśnień Pani Urszuli Kraszewskiej ma być 44 940 zł na materiał i na taką samą kwotę oszacowana jest robocizna mieszkańców. Przewodnicząca zapytała, czy za taką kwotę jest sianie trawy, sadzenie drzewek i nawadnianie kropelkowe.

Pani Radna Kraszewska, mówiąc z miejsca, powiedziała, że nie zna odpowiedzi na zadane pytania, bo jest to inicjatywa mieszkańców, ale szanuje zdanie Przewodniczącej.

Przewodnicząca stwierdziła, że w Gminie są większe priorytety i będzie np. nakładka w Budach Barczańskich, chodnik. Powiedziała również, że dołożenie do chodnika w Gamratce na pewno nie spowoduje, że budowa się zakończy, bo będzie 40 tys. zł i ponad 8 tys. zł. Jeśli chodzi o nakładkę na drodze Hówiec – Grabina to jest to wniosek, który schował się Wójtowi, ale Radna Bąk rozmawiała z mieszkańcami i wie, że nakładka jest im potrzebna do szczęścia. Mieszkańcy zrobiliby inicjatywę lokalną, gdyby wiedzieli, że nie będą mieć tej nakładki. Z tego co wie Przewodnicząca mieszkańcy byli u Wójta na rozmowie i Wójt powiedział, że taka pozycja znajdzie się w budżecie, jednak nie znalazła się i stąd wniosek. Jeśli chodzi o ul. Lipową w Targówce to prawdą jest, że nie jest do końca przejęty grunt, ale tak naprawdę nie takie drogi robiło się bez projektu i są one długo, bo na prowizorkach też się fajnie żyje, ale potrzeba chęci, a chyba czasem ich brakuje. Przewodnicząca powiedziała również, że już 3, 2 i rok temu tłumaczyła, że nie są ulubieńcami Wójta, którzy wiedzą co będzie w projekcie budżetu, oni tylko go otrzymują i w ich rękach jest jego zmiana. Zmienia się to, co uważa się za słuszne i Pani Bąk może to wyjaśnić. Powiedziała również, że w poprzedniej kadencji była w tzw. mniejszości i gdyby nie dwie inicjatywy lokalne, które zrobili mieszkańcy i gabinet stomatologiczny, który jest dzięki Przemkowi, który był w większości, to nie dostała nic. Przez cztery lata Stojadła, które były po kanalizacji i płacą majątki nic nie dostały. Teraz jest 1 mln zł na ul. Leśną i może nareszcie się ją zrobić, ale jest jeszcze kilka ulic do zrobienia. Ul. Leśną robi się w etapach, a ul. Książęca też była w dwóch etapach, więc tak naprawdę nie jest aż tak bardzo głodna.

Radna Kraszewska zapytała, dlaczego nie mówiono o tym na Komisji budżetowej.

Przewodnicząca powiedziała, że jest to z szacunku dla sołtysów i robi się to teraz, bo gdyby sołtysi otrzymali projekt budżetu, a Przewodnicząca może się założyć, że $\frac{3}{4}$ sołtysów nie miało w rękach projektu budżetu, bo to ich nie interesuje lub jest to dla co niektórych czarna magia, nikogo nie obrażając, bo dla niej to również jest czarna magia. Przewodnicząca powiedziała, że jest to tylko i wyłącznie z szacunku dla sołtysów, bo na komisji można by było pozmienić wszystko i dzisiaj na sesji sołtysi otrzymaliby coś całkiem innego nie wiedząc czemu, ale chce się, żeby sołtysi wiedzieli co się dzieje w Gminie i żeby brali udział i stąd też uchwała w sprawie podniesienia diet, która jest też zachętą dla sołtysów, żeby przychodzili i nie jest to szpilka w sołtysów, tylko chęć coraz szerszej współpracy, aby wspólnie pracowało się nad zmianami i potrzebami, wszyscy razem, więc dlatego uważa, że fajnie jeśli są zmiany na sesji, bo sołtysi o nich wiedzą.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – powiedział, że po raz ostatni powtórzy, że nie chodzi o to, że są zaproponowane zmiany do projektu budżetu, bo szanuje to, że jest inne zdanie i to Radni głosują. Jeśli będzie maszyna do głosowania to wszystkie zmiany wejdą, ale jeszcze nie wiadomo, czy ma być to głosowanie w pakiecie, czy pojedynczo. Najprawdopodobniej

kwota wykreśleń jest dopasowana wartościowo do tego co ma się pojawić. Wójt powiedział, że mówi za Panią Skarbnik, bo nie jest się w stanie zrobić tego na tej sesji i mówi to z całą odpowiedzialnością. Wójt i Pani Skarbnik nie zgodzą się na trochę chaotyczny wniosek, bo powoduje on zmiany w klasyfikacji budżetowej w różnych działach, a musi się to bilansować. Wójt wierzy, że matematyka była poprawnie zrobiona, ale nic da się tego wszystkiego dostosować nawet w ciągu 4godzinnej przerwy. Wójt powiedział, że wnioski, które wpływają do projektu budżetu, a pierwsze wnioski są składane nawet już w styczniu, są rejestrowane w dziale księgowym i są bilansowane do końca września. Wójt ma tylko sześć tygodni na zebranie tych wszystkich wniosków w logiczną całość i poukładanie tego oraz dostosowanie do możliwości finansowych. Wójt rozumie, że gdyby toczono ten spór w mniejszym gronie to nie byłoby tego efektu, bo sołtysi by o tym nie wiedzieli i odnieśliby wrażenie, że projekt budżetu przygotował Wójt, a Radni przegłosowali go. Jednak można było te wszystkie zmiany przedyskutować i przegłosować na Komisji i dzisiaj na sesji to przedstawić i powiedzieć, że są to wnioski z komisji. Wówczas księgowość wiedziałaby o tym wcześniej i dzisiaj byłoby czysto i transparentnie. Wójt przypomniał, że nie są zachowane procedury, ale radni mają prawo do przegłosowania tego w takiej formie, jednak nie ma szans, żeby Wójt z Panią Skarbnik zaakceptowali taki budżet na tej sesji.

Radny Rońda, mówiąc z miejsca, zapytał, dlaczego Wójt nie wysuwał takich opinii i wniosków w tamtym roku, kiedy tak jak dzisiaj, dyskutowano nad zmianami, które wysunął Pan Radny Wojda.

Wójt przypomniał, że wówczas były dwa wnioski po kilka zmian, natomiast była identyczna sytuacja i mówił, może innymi słowami, że jeśli planuje się jakieś zmiany, to prosi o mówienie o tym odpowiednio wcześniej.

Pan Paweł LIPIŃSKI Radny Rady Gminy – nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącej w sprawie ul. Ogrodowej powiedział, że Brzózce dostało jakieś pieniądze, np. na szkołę – za co Radny Lipiński dziękował i dziękuje ponownie. Powiedział również, że jest to delikatne nadużycie, bo dzieląc pieniądze na konkretne miejscowości to dostał też np. Królewiec. Pan Lipiński zapytał też jak ma się kwota 250 tys. zł do 1 mln zł w Arynowie. Radny ponownie podziękował za przychylenie się do przekazania środków na Brzózce, ale ul. Północna to też Borek Miński, który nawet nie pamiętał o tym, że może zyskać jakąkolwiek inwestycję z budżetu Gminy. Pan Lipiński powiedział, że na komisjach rozmawia się przez kilkanaście godzin, ale nikt nie zada konkretnego pytania: co i dlaczego, i wydaje mu się, że radni i sołtysi są gospodarzami w swoim terenie i on nie pisze np. 20 wniosków, a mógłby, ale cóż to da. Radny powiedział również, że po spotkaniach z mieszkańcami już w poprzednim roku zgłoszona była ul. Ogrodowa, poza tym mieszkańcy przysyłali pismo z podpisami ok. 80 osób jeszcze gdy nie był radnym. Ta ulica jest potrzebna i niezbędna mieszkańcom, a po obszernych i poważnych dyskusjach podczas Komisji budżetowej nikt nie pytał i nie zgłaszał sprzeciwów. Przypomniał również, że ul. Ogrodowa to dojazd do przedszkola niepublicznego, ale jest tam 40 dzieci, więc musi tam dwa razy dziennie dojechać 40 samochodów i wrócić. Samochody psuły się na tej drodze, a rok temu ulica została odwodniona i mieszkańcy grzecznie czekali. Gdyby ktokolwiek z radnych stwierdził Panu Lipińskiemu prosto w oczy podczas Komisji budżetowej to próbowałby to wyjaśnić na Komisji. Pan Lipiński dodał, że według niego tak powinna wyglądać demokracja lokalna, a w tej chwili nie ma możliwości odnieść się do zgłoszonych poprawek i nie jest w stanie zagłosować za nowym budżetem, chociaż może nawet i chciałby.

Nie ma teraz możliwości na skonfrontowanie, czy dana inwestycja jest ważniejsza od innej. Radny Lipiński poinformował, że otrzymał budżet na maila i jeździł po terenie i sprawdzał jakie inwestycje chce się prowadzić i nie potrafi sobie wyobrazić, że będzie teraz głosował za robieniem czegoś nie wiedząc o czym się rozmawia, więc jest mu bardzo przykro. Po nauczce z tamtego roku, gdy były jakieś dziwne awantury i niedomówienia sytuacja wygląda tak, że cztery wieczory radni spotykają się, ale okazało się, że było to marnowanie czasu i kpina zarówno z niego jak i z jego wyborców. Radny Lipiński zapytał, jak ma to wytłumaczyć swoim mieszkańcom, bo teraz nie wie nic. Zapytał też, czy będzie głosowany wniosek formalny, bo on składa wniosek formalny, żeby sporządzić projekt budżetu ze zgłoszonymi poprawkami, żeby jako radny mógł się z tym zapoznać, skonfrontować i podjąć jakąś decyzję. Pan Lipiński szanuje Przewodniczącą i Radę Gminy, ale uważa, że dla wyborców też należy się szacunek i nie zasługuje żeby traktować ludzi w ten sposób. Radny Lipiński zgłosił wniosek formalny o dostarczenie, jeśli jest taka możliwość, aktualnych zmian do projektu budżetu, żeby mógł się z nimi zapoznać i odnieść się do nich.

Pan Maciej GAŁĄZKA Radny Rady Gminy – zauważył, że wywiązała się nerwowa atmosfera, ale emocje należy zostawić i przejść do merytorycznej dyskusji, żeby można było coś uzgodnić. Radny Gałązka dodał, że tradycji stało się za dość, bo w tamtym roku też zmiany były przedstawione na sesji. Spotkano się trzy razy, ale to chyba to samo jakby się spotkano w cukierni na pączku, bo nic z tego nie wyniknęło. Radny Gałązka dodał, że projekt budżetu przedstawiony przez Wójta jest dla niego spójny, bo przewiduje kilka ważnych rzeczy: ul. Leśną w Stojadłach, która jego zdaniem została zaniedbana przez Wójta. Na tej ulicy przez wykonywane tam prace nie zatrzymało się życie, dalej toczy się tam życie, a dzieci chodzą po dołach z wodą i trzeba było tak utrzymać tę drogę, żeby nie było tych dołków. Projekt budżetu przewiduje też ul. Huberta, chodniki po 50 tys. zł tam, gdzie były rozpoczęte budowy z funduszy sołeckich. Projekt budżetu przewiduje również 100 tys. zł na Budy Barcząckie, gdzie chodzą małe dzieci i jeżdżą duże samochody. Przewiduje również Janów i boisko ze sztuczną nawierzchnią, przewiduje kanalizację. Pan Gałązka przypomniał również, że zgłosił wniosek dotyczący przebudowy i modernizacji boiska przy szkole w Mariance i nie znalazł się on w budżecie, pomimo, że w innych miejscowościach powstały boiska sportowe. W związku z tym zapytał, dlaczego nie wybudować też takiego boiska w Mariance, aby dać dzieciom równe szanse, bo należy zdawać sobie sprawę, że dzieci tam przybędzie, a jest tam teren po budowie pomp ciepła i warto zrobić jakiś krok w tej sprawie. Radny Gałązka dodał, że gdy mówi o tym na komisji to wójtowie odpowiadają, że nie widzą takiej potrzeby i uważa, że to też powoduje, że zmiany pojawiają się na sesji, bo wnioski są ucięte od razu. Dodał też, że budżet, bez wniosku który zgłosił, nie jest do zaakceptowania. Brakuje mu też odpowiedniej argumentacji pod zaproponowane zmiany do budżetu. Jeśli chodzi o 40 tys. zł na drogę Grabina – Iłówiec to może należałoby zmierzyć natężenie ruchu w Mariance, i na tej drodze. Radny Gałązka powiedział, że bardzo dobrze, że są te zmiany, aie zapytał, dlaczego dopiero teraz zostało to zgłoszone, bo powinno się to przedyskutować na komisjach. Powiedział również, że zapewne nawet gdyby było jeszcze 5 posiedzeń komisji to te wnioski by nie padły, jednak nie może być tak, że wójtowie od razu ucinają wnioski, na komisji bo nie widzą potrzeby. Przechodząc do zmiany dotyczącej Komendy Powiatowej Policji powiedział, że on nie dałby grosza, bo w tamtym roku na pasach w Hucie Mińskiej zginął jego kolega i Policja nic nie zrobiła. Jeśli zaś chodzi o inicjatywę lokalną w Barczącej to dla Radnego Gałązki w pierwszej

kolejności inicjatywa to pieniądze mieszkańców, a praca to dodatek. Pan Gałązka jest zwolennikiem inicjatyw, w których w pierwszej kolejności wpływają pieniądze, a praca to dodatek.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – powiedziała, że Radni mają oczywiście prawo zgłaszać i wprowadzać do budżetu zmiany i tak jak Wójt powiedział, można rachunkowo sprawdzić, czy zmiany się bilansują i nie powodują zwiększenia deficytu budżetowego, można też sprawdzić klasyfikację i nie ma tu żadnej złej woli, jednak Pani Skarbnik nie jest w tej chwili w stanie sprawdzić jak te wydatki mają być zaklasyfikowane, a jest dużo wydatków inwestycyjnych i trzeba by to było skonsultować z działem inwestycyjnym i sprawdzić jaki jest to rodzaj wydatków: bieżące, czy majątkowe. Jest to istotne ponieważ wpływa to na wskaźniki w budżecie. Pani Skarbnik stwierdziła, że w tym momencie nie może wziąć na siebie odpowiedzialności i powiedzieć, że te zmiany mogą być zaakceptowane, czy nie. W poprzednim roku, rzeczywiście zmiany były wprowadzone i pojawił się jeden błąd, bo okazało się, że rezerwa na zarządzanie kryzysowe jest trochę za mała. RIO zwróciła na to uwagę i zostało to uzupełnione. W budżecie Gminy jest wiele takich zależności, które mają również wpływ na wieloletnią prognozę finansową. Pani Skarbnik dodała, że nie jest to zła wola, ale nie ma możliwości przeanalizowania w tej chwili każdego wydatku pod tym kątem i sprawdzić to. **Przewodnicząca Rady** poddała pod głosowanie wnioski Radnego Andrzej Gruby o zamknięcie dyskusji w tym pkt porządku obrad.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie wniosku o zamknięcie dyskusji

W głosowaniu udział wzięło 15 Radnych.

Za wnioskiem było 12 Radnych, przeciw było 2 Radnych, od głosu wstrzymał się 1 Radny.

Wniosek o zamknięcie dyskusji został przyjęty.

Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przypomniała, że zostały zgłoszone dwa wnioski: Pana Radnego Stefana Czajkowskiego dotyczący wprowadzenia zmian do projektu budżetu Gminy na 2017 r. i Pana Radnego Pawła Lipińskiego o prowadzenie dalszych prac nad projektem budżetu. Dalej idący wniosek jest Pana Radnego Czajkowskiego, więc będzie głosowany w pierwszej kolejności.

Przewodnicząca odczytała wniosek zgłoszony przez Radnego Czajkowskiego.

Wniosek stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie wniosku Radnego Czajkowskiego

W głosowaniu udział wzięło 15 Radnych.

Za wnioskiem było 10 Radnych, przeciw było 4 Radnych, od głosu wstrzymał się 1 Radny.

Wniosek Radnego Czajkowskiego dotyczący wprowadzenia zmian do projektu budżetu został przyjęty.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – powiedział, że poprosił o głos w tym momencie, ponieważ jest jakieś rozwiązanie tej trudnej sytuacji formalnej i zrealizowanie tych zmian, bo one się dokonały poprzez głosowanie radnych. Wójt powiedział, że ustawa o samorządzie gminnym stanowi prawo w kwestii podejmowanych decyzji i w § 29 w pkt 1 jest mowa o tym, że sesja odbywa się w zasadzie na jednym posiedzeniu. Jednakże na wniosek przewodniczącego obrad, Wójta Gminy lub ¼ ustawowego składu Rady, Rada Gminy może postanowić o przerwaniu sesji i kontynuowaniu obrad w innym wyznaczonym terenie na drugim posiedzeniu tej samej sesji – Wójt złożył wniosek o przerwanie sesji i danie czasu gminnej księgowości do opracowania zmian, które zostały przegłosowane, żeby nie było miazgi, bo jeśli Rada Gminy przyjmie budżet w niedopracowanej wersji to może być źle.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wniosek Wójta o przerwę w sesji

W głosowaniu udział wzięło 15 Radnych.

Za wnioskiem było 5 Radnych, przeciw było 10 Radnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wniosek nie został przyjęty.

Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia proponowanego projektu budżetu z przyjętą zmianą

W głosowaniu udział wzięło 15 Radnych.

Za przyjęciem było 10 Radnych, przeciw było 2 Radnych, od głosu wstrzymało się 3 Radnych.

W związku z powyższym Przewodnicząca stwierdziła, że budżet został uchwalony.

Uchwała Nr XXVII/187/16 została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 8.

Uchwała w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2017-2023

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – odczytała uchwałę Nr Si.434.2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 5 grudnia 2016 r. w sprawie opinii o projekcie uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2017-2023.

Uchwała opiniuje pozytywnie przedłożony przez Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2017-2023.

Uchwała Nr Si.434.2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 5 grudnia 2016 r. stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że w związku z tym, że w budżecie nastąpiły zmiany to Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2017-2023 powinna uwzględnić te zmiany. Radny Czajkowski złożył formalny wniosek, żeby w Wieloletniej Prognozie Finansowej ujęte zostały zmiany, które były wprowadzone do budżetu Gminy na 2017 r.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania lub wnioski do projektu uchwały – pytań i wniosków nie zgłoszono.

**Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia poprawki
do projektu uchwały zgłoszonej przez Radnego Czajkowskiego**

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za przyjęciem poprawki było 10 Radnych, nikt nie był przeciw, od głosu wstrzymało się 4 Radnych.

Poprawka została przyjęta.

**Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały
wraz z przyjętą autopoprawką**

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za przyjęciem uchwały było 10 Radnych, nikt nie był przeciw, od głosu wstrzymało się 4 Radnych.

Uchwała Nr XXVII/188/16 została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 9.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Mińsk Mazowiecki na 2016 rok

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – poinformowała, że wysokość dochodów uległa zwiększeniu o 2 000 zł z tytułu opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Wysokość wydatków ulega zwiększeniu o 2 000 zł, w wyniku wprowadzenia w budżecie poniższych zmian: Dział 010 – Rolnictwo i łowiectwo w planie wydatków majątkowych pod poz. 10 - „Zakup ciągnika rolniczego i agregatu prądotwórczego” dokonuje się zmiany nazwy zadania na: „Zakup ciągnika rolniczego, agregatu prądotwórczego i beczkowozu”. Kwota wydatków na ten cel nie ulega zmianie. W Dziale 600 – Transport i łączność w planie wydatków realizowanych w ramach Funduszu Sołeckiego Sołectwa Stara Niedziałka, dokonano korekty poprzez zmniejszenie planu wydatków o 2 244 zł na przedsięwzięcie pn. „Budowa oświetlenia na ul. Polnej” i przeniesienie tej kwoty z działu 900 – „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska” na przedsięwzięcie pn. „Odwodnienie ulicy Zielonej i poprawienie stanu jej nawierzchni”. Zmianę wprowadzono na podstawie uchwały zmieniającej przeznaczenie funduszu sołeckiego na 2016 rok, podjętej przez zebranie wiejskie sołectwa Stara Niedziałka. W Dziale 801 – Oświata i wychowanie w planie wydatków wprowadza się zmiany polegające

na korekcie klasyfikacji budżetowej dotyczącej finansowania świetlic szkolnych . W wyniku tej korekty dokonano przeniesienia kwoty 354 334 zł z działu 801- „Oświata i wychowanie”, do działu 854 – „Edukacyjna opieka wychowawcza” z przeznaczeniem na finansowanie świetlic funkcjonujących przy szkołach na terenie gminy. Poza tym w związku z ustaleniami na Komisji, dokonuje się wykreślenia zakupu kosiarki-tractorka dla szkoły w Starej Niedziałce, a kwota jaka była na ten cel planowana, czyli 11 tys. zł przeznacza się na zakup sprzętu sportowego, zgodnie z wnioskiem Radnego Kowalczyka.

Pani Sekretarz poinformowała, że rozmawiała z Panią Dyrektorem Zespołu Szkół w Starej Niedziałce na temat tego wniosku i Pani Dyrektor zapytała, czy byłaby możliwość zakupu za te środki również pomocy dydaktycznych, bo w szkole owszem jest potrzeba zakupu sprzętu sportowego, ale są też bardzo duże potrzeby, jeśli chodzi o wyposażenie pracowni przyrodniczej i biologicznej.

Pan Krzysztof KOWALCZYK Radny Rady Gminy – mówiąc z miejsca powiedział, że środki pójdą na inne cele niż są potrzeby, więc podtrzymuje swój wniosek z komisji.

Pani Skarbnik, kontynuując swoją wypowiedź, poinformowała, że kwotę 11 tys. zł przenosi się do wydatków bieżących i nie pojawi się w załączniku, ale w objaśnieniach do uchwały będzie zapis, że jest to na zakup sprzętu sportowego, zgodnie z wnioskiem Radnego Kowalczyka. Pani Skarbnik zgłosiła również poprawkę polegającą na dodaniu zadania: montaż zasów burzowych na kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy, w kwocie 15 tys. zł. Środki zostaną przeniesione ze środków na budowę kanalizacji, bo w grudniu urząd skarbowy zwrócił naliczony VAT z września. Poza tym Prezes OSP Dłużka zgłosił chęć zakupu dwóch sztuk aparatów oddechowych, które będą kosztowały 10 150 zł. Wydatek ten przekracza 3,5 tys. zł i powinien być zaklasyfikowany do wydatków majątkowych, a straż z Dłużki ma takie środki do dyspozycji z podatku od nieruchomości, które wpłaca do Urzędu Gminy, czyli chodzi tu tylko o przeniesienie z wydatków bieżących na wydatki majątkowe.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały wraz ze zgłoszonymi autopoprawkami

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, przeciw był 1 Radny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/189/16 została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 10.

Uchwała w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2016-2022

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, przeciw był 1 Radny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/190/16 została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 11.

Uchwała w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – poinformowała, że jest konieczność podwyższenia opłaty o 1 zł za odpady segregowane i 1 zł za odpady niesegregowane. Zakończyła się umowa z firmą dotychczas świadczącą tę usługę i ogłoszono przetarg. Po przetargu okazało się, że znacznie wzrosły koszty wywozu nieczystości. Do tej pory firma odbierająca odpady, zgodnie z poprzednim przetargiem, otrzymywała 58 960 zł miesięcznie, natomiast w nowym przetargu najniższa zaproponowana cena to 83 206 zł. Jest to wzrost o ponad 40% i po skalkulowaniu opłat od mieszkańców wyszło, że nie bilansuje się to ze sobą tak jak mówi ustawa. Po dokonaniu kalkulacji zabrakłoby 194 880 zł, a przy założeniu, że stawki opłat wzrosną o 1 zł, tak jak zakłada projekt uchwały, to dochody z tego tytułu wzrosłyby o 176 292 zł, więc zabrakłoby ok. 16 tys. zł, ale w związku z tym, że rok 2016 zamknie się lekką nadwyżką to jest propozycja zwiększenia opłat o 1 zł. Pani Skarbnik zaprezentowała, jak kształtują się te opłaty w innych gminach z naszego powiatu.

Pani Jolanta BAŃK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/191/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 12.

Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez przedszkole publiczne w Nowych Osinach i oddziały przedszkolne funkcjonujące w szkołach podstawowych Gminy Mińsk Mazowiecki dla dzieci w wieku do 5 lat

Pani Jolanta BAŁ Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/192/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 13.

Uchwała w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków

Pani Jolanta BAŁ Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/193/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 14.

Uchwała w sprawie zaliczenia drogi wewnętrznej do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu

Pani Jolanta BAŁ Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/194/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 15.

Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych w miejscowości Wólka Ilówiecka

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/195/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 16.

Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych w miejscowości Janów

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/196/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 17.

Uchwała w sprawie ustalenia diet przysługujących radnym Rady Gminy Mińsk Mazowiecki oraz sołtysom sołectw w Gminie Mińsk Mazowiecki

Pan Przemysław WOJDA Radny Rady Gminy – powiedział, że już kilkakrotnie, również na komisjach budżetowych, zabierał głos w sprawie tej uchwały i osobiście jako radny jest przeciwko podwyżkom diet i przyjmowaniu tej uchwały. Pan Wojda uważa, mówiąc po sportowemu, że nie zmienia się zasad gry i przepisów w trakcie trwania meczu. Radni zdecydowali się startować w wyborach i wiedzieli jakie są stawki i jaka jest praca do wykonania. Pan Wojda uważa, że jeśli już podnosić diety to od przyszłej kadencji. Powiedział również, że sołtysi i radni mają w sobie pierwiastek społeczności, który sprawia, że nie patrzy się na diety i wykonuje się pracę społeczną, więc będzie bardzo źle, kiedy osoby startujące

na radnych i sołtysów nie będą miały w sobie tego pierwiastka społeczności i będą kierować się tylko wysokością diet.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – poinformowała, że kwota przeznaczona na przyszły rok na diety w budżecie nie zmienia się. Kwota pozostaje w takiej samej wysokości, pomimo wprowadzenia ewentualnych podwyżek.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącej powiedział, że tak jest w założeniach projektu budżetu, który przedstawił i który został przyjęty po zmianach. Wójt dodał, że kwota będzie wystarczająca, jeśli będzie taka sama frekwencja sołtysów na sesjach jak w tym roku, bo jeśli wszyscy sołtysi zaczną przychodzić to być może trzeba będzie zwiększyć tę pozycję w drugiej połowie roku.

Pan Maciej GAŁĄZKA Radny Rady Gminy – powiedział, że dyskutowano o podwyżkach, ale w jego opinii nie o takich podwyżkach. Poprosił też, żeby nie rozpatrywać działalności samorządowej przez pryzmat finansowy, bo nie po to godzono się na bycie radnym, żeby pobierać pieniądze, ale żeby działać społecznie. Jeśli mają już być podwyżki to tylko i wyłącznie w kwocie symbolicznej.

Pan Andrzej GRUBA Wiceprzewodniczący Rady – powiedział, że zabiera głos jako radny i były sołtys, który wiele pamięta. Jego dieta, którą pobiera jest jeszcze z pierwszego roku kadencji Wójta Dąbrowskiego i mocno się przestarzała i trzeba pomyśleć nad jej odnową, bo trzeba iść z duchem odnowy. Wzrastają koszty utrzymania, ale jego standard życia raczej nie i jeździ tym samym autem, ale niektórzy mają różne sytuacje, daleko do domu, czasami pod górkę, więc jest istotne, żeby trochę to wesprzeć finansowo, nie tylko duchowo i merytorycznie, bo z wdzięcznością ludzką bywa różnie. Pan Gruba powiedział, że jak przychodzą do niego mieszkańcy, których obsypuje się oszczerstwami to musi mieć i na krople, żeby ich uspokoić, więc przychyła się do podjęcia uchwały.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały dotyczącej § 5. Poprawka polegać ma na tym, żeby znalazł się w tym paragrafie zapis mówiący, że w przypadku nieobecności sołtysa na sesji dieta ulega zmniejszeniu o 20%, tak jak jest to w przypadku radnych. Zmiany miałyby wejść od przyszłego roku, natomiast w planie pracy Rady Gminy na 2017 r. jest 8 sesji planowanych, ale są również zwoływane w ciągu roku sesję nadzwyczajne, za które sołtysi również będą otrzymywać wynagrodzenie, czyli jak będą 3 sesje w miesiącu to jeśli będą na nich sołtysi to otrzymają trzy razy po 250 zł, bo jest to za każdy udział w sesji. Przewodnicząca dodała, że przepisy regulują te sprawy i trzeba było wprowadzić zapis, że jest to za obecność.

Wicewójt powiedział, że w związku z tym, że propozycja Przewodniczącej zmienia brzmienie zapisu to prosi o podanie w całości nowego brzmienia.

Przewodnicząca zarządziła 5 minutową przerwę w obradach w celu uszczegółowienia zapisu.

Po przerwie obrady zostały wznowione.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – powiedziała, że po zbadaniu rynku podczas przerwy w sesji wśród sołtysów wycofuje swój wcześniejszy wniosek i składa nowy wniosek. Wniosek polega na tym, żeby w § 5, pkt 1 nabrał brzmienia: „Ustala się dla sołtysa sołectwa w Gminie Mińsk Mazowiecki zryczałtowaną miesięczną dietę w wysokości 250 zł.” pkt 2 miałby mieć brzmienie: „W przypadku każdorazowej nieobecności na sesji Rady Gminy dieta przysługująca sołtysowi ulega zmniejszeniu o 30%.” Natomiast dotychczasowy pkt 2 staje się pkt 3, czyli: „Podstawą wypłaty diety określonej w ust. i jest własnoręczny podpis na liście

obecności na sesji Rady Gminy. Należne diety przekazuje się na wskazane przez sołtysa konto bankowe lub wypłaca się w kasie Urzędu Gminy, w terminie do 7 dni licząc od dnia sesji.”

Pani Grażyna RUTA Sołtys wsi Józefów – powiedziała, że jest za tym, żeby zrobić ten system sprawiedliwszym, bo jest dwa lata sołtysem, a niektórych sołtysów jeszcze nie widziała na sesji, a chętnie by ich poznała, zobaczyła i wymieniła z nimi poglądy, a tak naprawdę skład jest cały czas stały. Jeśli system ten zmobilizuje sołtysów, którzy nie przychodzili na sesję i zaczną się pojawiać to będzie fajnie, a jeśli nie to pieniądze, które dostają nie będą też za darmo, bo praca sołtysa nie kończy się na sesji. Sołtysi pracują w domu i domy stają się biurem poniekąd Gminy, bo załatwiane są tam sprawy mieszkańców. Sołtysi mają też często pod opieką świetlice wiejskie, opiekują się tablicami, prowadzą strony na portalach społecznościowych, kupowane są też materiały biurowe, więc nie jest tak, że sołtysi dostają kasę czy przychodzą na sesję, czy nie, bo kto chce się angażować to robi to i te osoby, które nie przychodzą na sesję również wykonują pewną pracę. Pani Sołtys powiedziała, że na początku myślała, że chce się odebrać sołtysom wszystko i dać dietę tylko za obecność, a różnie może być z obecnością, nawet z przyczyn losowych. Pani Sołtys wyraziła opinię, że jest to sprawiedliwy system i podpisuje się pod nim również jako sołtys.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie wniosek, który zgłosiła dotyczący zmiany treści § 5.

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za wnioskiem było 12 Radnych, przeciw był 1 Radny, od głosu wstrzymało się 2 Radnych.

Wniosek został przyjęty.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały z przyjętą poprawką

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 9 Radnych, przeciw było 4 Radnych, od głosu wstrzymało się 2 Radnych.

Uchwała Nr XXVII/197/16 została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 18.

Uchwała w sprawie uchwalenia ramowego planu pracy Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r. i sposobu jego realizacji

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – poinformowała, że projekt planu pracy jest opracowany na podstawie planu pracy z roku bieżącego. Planowanych sesji będzie 8, postarano się uwzględnić prośbę Wójta, żeby w czerwcu odbyła się sesja, na której będzie wręczenie stypendiów dla uczniów, więc wybrany jest termin 22 czerwca, w którym będą już znane średnie ocen. Uchwalenie budżetu jest przewidziane na 14 grudnia 2017 r. Oczywiście mile widziane są również sesje nadzwyczajne. Przewodnicząca Rady zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/198/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 19.

**Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetu i Inwestycji
Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r.**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/199/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 20.

**Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury i Sportu
Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r.**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/200/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 21.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mińsk Mazowiecki na 2017 r.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – powiedział, że uwzględnia się potrzeby radnych, dlatego w 2016 r. nie podawano w planie pracy godziny, ani dnia. Umówiono się za aprobatą członków Komisji Rewizyjnej, że termin będzie ustalany na poprzedzającym posiedzeniu Komisji, czyli na Komisji w styczniu będzie ustalany termin i godzina Komisji w lutym. Przewodniczący Komisji poinformował, że projekt planu pracy został przyjęty przez członków Komisji Rewizyjnej i nie miał dodatkowych wniosków.

Pan Robert ROŃDA Radny Rady Gminy – zapytał, czy nie powinna odbyć się kontrola straży pożarnych i świetlic, które są pod opieką Gminy, bo nie zostało to ujęte w zaprezentowanym planie pracy.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – powiedział, że jeśli chodzi o strażę to są to stowarzyszenia i był ten temat prezentowany w zakresie środków przekazywanych przez Gminę, natomiast jeśli chodzi o świetlice to jest to bardzo ciekawa propozycja. Przewodniczący poprosił o podanie ewentualnego miesiąca, w którym miałyby odbyć się ta kontrola, jeśli Radni o tym zadecydują.

Po dyskusji **Radny Rońda** zgłosił poprawkę do projektu uchwały polegająca na dopisaniu w planie pracy Komisji Rewizyjnej w listopadzie kontroli świetlic gminnych.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie poprawkę do projektu planu pracy Komisji Rewizyjnej

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za przyjęciem poprawki było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poprawka została jednogłośnie przyjęta.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania i uwagi do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały wraz z poprawką

W głosowaniu wzięło udział 15 Radnych.

Za podjęciem uchwały wraz z poprawką było 15 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XXVII/201/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 22.

Wolne wnioski

Pan Kazimierz CHŁOPIK Sołtys sołectwa Stojadła – podziękował za zrozumienie jego, Przewodniczącej i mieszkańców i za dostarczenie kruszywa na ul. Leśną. Podziękował również za domówienie się z prezesem Signelli. Przechodząc do sprawy dzików Sołtys zapytał, czy dziki są ważniejsze od mieszkańców. Dziki niszczą uprawy, boiska szkolne i zapytał, w czym jest problem z rozwiązaniem tej sprawy. Pan Chłopik powiedział, że trzeba nałożyć wysokie kary lub wybić dziki i zostawić tylko kilka sztuk dla zachowania populacji. Sołtys zwrócił również uwagę na potrzebę odpowiedniego oznakowania drogi do szkoły, bo mieszkańcy to sygnalizują. Pan Sołtys podziękował Radnemu Gałązce za to, że zajmuje się sprawą ul. Leśnej.

Pan Władysław CELIŃSKI Sołtys sołectwa Grębiszew – zapytał o sprawę oświetlenia ulicznego. W sprawie zwiększenia po 100 tys. zł dla Janowa i Królewca powiedział, że była kiedyś składana propozycja, żeby Królewiec połączyć ze Stojadłami. Sołtys powiedział, że mamy najdroższe ścieki i wodę w okolicy. Za wodę płaci się drogo, bo ciągnie się ją z miasta w Stojadłach i w innych miejscowościach też się wspomaga. Jeśli remontuje się Królewiec to należy zwiększyć wydajność i połączyć ze Stojadłami. Przechodząc do sprawy dzików powiedział, że na wsiach jest mało gospodarzy i drzewa pozarastały, a dziki przyzwyczały się do ludzi i samochodów i taki jest efekt. Sołtys jest członkiem koła i jest w komisji i jeśli sejm nie zmieni ustawy to nic się nie zmieni. Ten sam problem jest również z bobrami i inną zwierzyną. Sołtys zwrócił też uwagę na ochronę środowiska i przepisy jakie obowiązują, bo trzeba ich przestrzegać. Pan Celiński jest w kole Zryw i jest pięć komisji, poza tym jest gospodarzem i chodzi na szkody i dobrze rozumie rolnika, ale pisanie pism do województwa niczego nie da, bo patrzą tam tylko na to, czy plan jest wykonany, bo takie są przepisy. Sołtys nie dziwi się łowczemu koła Zryw, bo jest razem z prezesem całym wodzirejem koła i trzeba pisać podania, poza tym inaczej szacuje się szkody w zbożu, ziemiakach i nie jest to wdzięczna robota. Składa się również pisma, żeby był przedstawiciel lasu i izby rolniczej i wtedy byłoby szacowanie i porównanie. Sołtys przypomniał, że dzik jest państwowy i za jego zabicie trzeba zapłacić, poza tym w Siedlcach już postawił wniosek i jeśli ktoś napisze to na walnym złoży się rezygnację z tego okręgu, bo trzeba płacić, a był remanent 1,5 miesiąca temu i nie było dzików w lesie. Dziki są w łąkach, brzózkach, a co druga działka to pole i las i dziki tylko na to czekają. Sołtys powiedział, że można sprawdzić w planie ile dzików odstrzelono, poza tym i tak się starają, bo równają, dokarmiają dziki w zimie w lesie, żeby nie wychodziły na pola, ale teraz na wsi nie ma dobrego gospodarza. Pomiędzy Brzóskami nie ma nawet możliwości strzału i jeśli będzie się pisało pisma to koło łowieckie Zryw zrezygnuje z tego okręgu. Powiedział też, że nie ma młodych gospodarzy, bo nie ma opłacalności. Przechodząc do sprawy nieodśnieżania chodników Sołtys Celiński powiedział, że Radny Czajkowski zgłasza to i jest awantura, bo jest 10 cm śniegu. Sołtys stwierdził, że chodniki należą do działek i należy je odgarniać i u niego na wsi zrobiono chodnik, a po opadach śniegu tylko dwie osoby do odśnieżyły, więc Pan Celiński wziął ciągnik, założył pług i odgarnął.

Pan Maciej GAŁĄZKA Radny Rady Gminy – nawiązując do sprawy dzików powiedział, że chwala Sołtysowi, że należy do tego koła i strzela, ale co rolnikom po szkodach. Powiedział również, że w Gminie Siennica zasiane jest 120 hektarów kukurydzy i jest takie wzmożenie koła, że nie ma szkód, więc to wszystko zależy od zaangażowania koła i łowczych. Poza tym

jeśli ktoś decyduje się być łowczym i myśliwym to bierze na siebie odpowiedzialność gospodarowania mieniem państwowym, czyli powinien racjonalnie tym zarządzać, żeby nie było krzywdy ludzi. Przechodząc do sprawy monitorowania dróg Radny Gałązka odczytał definicję monitorowania: zorganizowany sposób obserwacji, zwykle ciągły i długotrwały, synonimy tego słowa to śledzić, obserwować, nadzorować. Jeśli jest tyle dróg w Gminie i jest człowiek, który jest obarczony tą pracą i nie może sobie z tym poradzić to stąd pretensje mieszkańców, bo jest to niedopilnowane i niedograne. W związku z tym może warto pomyśleć o zmianie struktury osób, które się tym zajmują i może o jakimś dodatkowym etacie.

Pan Krzysztof KOWALCZYK Radny Rady Gminy – w sprawie wody i kanalizacji przypomniał, że na jednej z komisji był poruszany temat pociągnięcia nitki wodociągowej z Arynowa do Stojadeł. Nie jest to długi odcinek drogi tym bardziej, że byłoby to polami ciągnięte, a uchroniłyby się w ten sposób od podwyżek wody z miasta. Powiedział również, że zastanawiano się nad umieszczeniem tego w projekcie budżetu, ale Radni też nie są od tego, żeby we wszystko tak ingerować, ale ok. 100 tys. zł kosztowałby ten odcinek drogi w polach, a woda kosztuje nas dużo więcej. Radny Kowalczyk dodał, że warto się nad tym zastanowić i zrobić to jak najszybciej, bo są to gminne pieniądze, za które płacimy. Pan Kowalczyk dodał, że w Gminie nikt nie jest w stanie nawet sprecyzować, ile kosztuje różnica wody, która jest brana w Stojadłach i Mistewie. Pan Kowalczyk dodał, że Wicewójt też rozmawiał na te tematy i wie jak zwiększyć wydajność studni i zapewne wody by wystarczyło bez modernizacji, a w sezonie można się zasilić z miasta, gdy będzie taka potrzeba. Pan Kowalczyk stwierdził, że powinno być to zrobione już wcześniej i według niego jest to najszybsza inwestycja, więc powinna być zrobiona jak najszybciej.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – powiedział, że technicznie wykonanie takiego odcinka rzeczywiście nie jest skomplikowaną i kosztowną inwestycją, ale problemem są dopuszczalne do poboru złoża wody w Arynowie. Mimo odnawiania studni nie otrzyma się pozwolenia na zwiększenie ilości poboru z wód podziemnych. Jest to takie samo złożo, studnie nie są bardzo daleko od siebie i nie można więcej pozyskiwać wody, a na Stojadła potrzeba wiele wody. To co obecnie produkuje Królewiec jest w całości zagospodarowane przez mieszkańców. W związku z tym pytaniem jest co z wybudowania odcinka łączącego jak nie będzie co nim przesyłać. Wicewójt bardziej liczyłby na modernizację suwu w Janowie, ponieważ tam rzeczywiście przybędzie wody i są tam bardzo duże zbiorniki magazynujące, więc będzie można częściowo zmniejszyć obszar działania Królewca na rzecz Janowa. Są również niedobory wody w innych miejscowościach i trzeba transportować tam wodę z miasta, więc brakuje też wody w Zamieniu. W związku z tym ten nowy zasób z Janowa można wykorzystać tak, żeby jak najmniej kupować z miasta, ale póki co nie ma takiej prostej możliwości, żeby mieć tak dużo wody, aby dostarczyć ją do Stojadeł. Gdy porównuje się to co byśmy zapłacili za wyprodukowanie naszej wody i to co płacimy miastu to nie wychodzą ogromne kwoty. Wicewójt kiedyś liczył, że aby zmodernizować stację i wybudować wodociąg potrzeba ok. 20 lat na zwrócenie się tej inwestycji, biorąc pod uwagę, że kupujemy wodę z miasta przy obecnej różnicy cenowej, więc nie jest to tak oczywiste jak by się mogło wydawać i jest to sprawa do głębszego przemyślenia. Modernizacja stacji w Królewcu jest ciągle na etapie projektowania i będzie to jeszcze trochę trwać, natomiast są już wszystkie pozwolenia na Janów i jest złożony wniosek do marszałka o udzielenie dotacji na Janów, więc zapewne na wiosnę zobaczymy jak się to powiedzie.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – zwracając się do sołtysa Celińskiego powiedział, że zawsze miał wielki szacunek dla jego wiedzy i doświadczenia, ale wiele rzeczy nie mówi się tu przez mikrofon, jednak zaprasza do merytorycznej dyskusji. Nie jest tak czarno ze strony Pana Czajkowskiego, jak przedstawia to Sołtys Celiński. Oceną pracy Radnego Czajkowskiego jest Pani Sołtys Sojkowska, która też ma wiele kadencji za sobą. Radny Czajkowski zaprosił do merytorycznej dyskusji. Przechodząc do sprawy dzików powiedział, że temat ten wielokrotnie omawiał w VI kadencji Rady Gminy i wówczas nie wyszło się w ogóle z bloków z niczym, a z tego mikrofonu zabierał głos Pan, który wszystkich pouczał, łajał itd. Ten Pan chciał nawet kogoś oskalpować, bo blond włosy służą do straszenia dzików – to żarty, ale takie słowa padały. W związku z tym, że wówczas nic nie zadziało to pogłowie wzrosło i mamy teraz nieskończoną ilość dzików. Jeśli chodzi o odśnieżanie to Pan Czajkowski współpracuje z jednym z prezesów działek z Andriollego i nie wyśniło mu się ostatniej nocy, że ma to odkurzacz. Pas drogowy jest gdzie indziej, za chodnikami jest pas GDDKiA oznaczony słupkami, było to zrobione w tym roku i dopiero są prywatne działki. Radny Czajkowski powiedział, że może odkurzyć i to robi, a nawet sypie drogi piaskiem i jest nielicznym, który łąta z mieszkańcami dołki przekruszem kamiennym, jeśli się go w ogóle dostanie, a czeka się na niego długo. Według Pana Czajkowskiego jest to sytuacja przedstawiona w trochę złych barwach i zapytał jaki byłby problem, żeby traktor z pługiem i piaskarka pojechał kilometr dalej do Osin. Nie jest to pretensja skierowana do wójtów, bo Radny Czajkowski w swojej wypowiedzi powiedział, że jest to pas GDDKiA i w oddziale na ul. Polnej umowy nie są podpisywane, są podpisywane na ul. Mińskiej, więc gościu, który coś podpisał nie jedzie dalej, bo ma za to zapłacone, a mieszkańcy twierdzą, że powinien jechać dalej, a Radny Czajkowski reprezentuje mieszkańców. Pan Czajkowski powiedział, że nie ma żadnej urazy do Pana Celińskiego i zaprasza do dyskusji.

Sołtys Celiński, mówiąc z miejsca, powiedział, że dzwoniła do niego mieszkanka Grzebowilka z pretensją, bo od Hłowca do Cielechowitz rozwalila sobie samochód, więc może rzeczywiście trzeba mieć na uwadze ten odcinek.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – powiedziała, że w jej rozumieniu i w jej interpretacji np. Pani Radna Kraszewska głosowała dzisiaj przeciwko ul. Prostej, przeciwko chodnikowi, który ma być robiony razem z powiatem, a w tamtym roku oberwało się im, że wycofują tę pozycję. Pani Bąk powiedziała, że ona w poprzedniej kadencji również nie przyjęła proponowanego budżetu i po niedzielnej mszy miała najazd mieszkańców do jej domu, że jest przeciwna swojej miejscowości. Mieszkańcy przyszli również na sesję zaproszeni przez wójtów, po to aby wylewać na nią pomyje, że głosuje przeciwko swojej miejscowości, bo nie przyjmuje przedstawionego projektu budżetu. Teraz jest ta sama sytuacja – **Pani Kraszewska** odpowiedziała, że nie była przeciwko, bo wstrzymała się od głosu. **Przewodnicząca** stwierdziła, że wobec tego również nie była za tym i generalnie dzisiaj to ona może chodzić i się chwalić, że jako radni są przeciwko inwestycjom w swojej miejscowości. Tak samo można powiedzieć, że Pan Lipiński będąc konserwatorem w szkole, jest przeciwko boisku. Przewodnicząca powiedziała, że Radny Gałązka też jest w rozkroku i nie chce projektu boiska, nakładki i chodnika w Mariance, bo też się wstrzymał. Pani Bąk podsumowała, że generalnie ci Radni w tamtym roku jechali na nich za chodnik w Barczącej, a teraz mogą się pochwalić mieszkańcom, że nie są za inwestycjami w swoich miejscowościach.

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – powiedziała, że Przewodnicząca jest tutaj od tego, żeby zapewnić wszystkim równy dostęp do informacji w celu podjęcia decyzji. Radna Kraszewska występowała z prośbą o przekazanie wszystkich zmian, które zostały zgłoszone i też jest już babcią i urodziła się w poprzednim wieku, więc mogła wszystkiego nie zanotować. Pani Kraszewska powiedziała, że nie wiedziała nad czym ma głosować, bo nie otrzymano możliwości przeanalizowania zmian, które zostały dzisiaj zgłoszone i czasu na zastanowienie. Pani Kraszewska szanuje swój głos i swoją decyzję i zapytała, czy w związku z tym może w ogóle nie powinni otrzymywać projektów uchwał tylko przyjąć tutaj, ktoś je odczyta i będzie się głosowało. Pani Kraszewska wstrzymała się od głosu, bo nie wiedziała jak ten budżet wygląda i nie zapamiętała wszystkich zmian, które zostały zgłoszone. Powiedziała również, że jest tutaj szósty tok i zawsze, jeśli jakiś dokument był w ostatniej chwili wprowadzany, to Radni otrzymywali go przed nos i może krótko, ale mogli się z nim zapoznać, natomiast dzisiaj takiej możliwości nie było i nie można było zapoznać się z wnioskiem.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – powiedziała, że nie było wniosku o przerwę, a dokument otrzymała w jednym egzemplarzu.

Radna Kraszewska powiedziała, że złożyła wniosek o zapewnienie czasu na zapoznanie się z dokumentem, można było zrobić przerwę i wykonać ksero.

Pan Paweł LIPIŃSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że pamięta swój wniosek, ale nie został on przegłosowany wolą większości. Jego intencją było to, że jeśli zajmuje jakieś stanowisko to chce wiedzieć nad czym głosuje i być może to, że boisko będzie robione w Brzózem, a nie w Mariance to potężny błąd – Radny Lipiński nie twierdzi, że tak nie jest, ale głosował przeciwko faktowi, że nie miał możliwości zapoznania się. Radny Lipiński nie mógł wsiąść we własny samochód, bo za to Radni biorą pieniądze i nie mógł się odnieść do tych zmian. Być może po analizie uzna, że był w błędzie i np. ul. Ogrodowa w Brzózem może jeszcze czekać, bo jest inna ważniejsza droga. Radny Lipiński zapoznając się z projektem budżetu był w terenie i uznawał, że ul. Ogrodowa zasługuje na to i od 2014 r. o tym mówi, ale jeśli trzeba to zaczeka się jeszcze. Chodzi tylko o to, że należy usiąść i rozmawiać, a nie stawiać pod ścianą i to, że Przewodnicząca teraz zarzuca, że jako konserwator głosuje przeciwko boisku wydaje się Radnemu Lipińskiemu niezrozumieniem. To wszyscy zadecydowali, że boisko będzie realizowane w III etapie i cieszy go to, ale nie musi zgadzać się ze stawianiem go pod ścianą, bo nie wie nad czym miał głosować, bo nie zdążył zanotować i zawniósł o przerwę i dostarczenie mu przynajmniej kserokopii wniosku składanego przez wnioskodawcę. Radny Lipiński powiedział, że nie musi się z tego tłumaczyć, ale w poprzednim roku Radny Gruba zarzucał mu, że nie potrafi czytać budżetu i nie wie nad czym głosuje – Radny Lipiński doskonale wie nad czym głosuje i powinno zadbać się o to, żeby każdy miał równe szanse podjąć taką, a nie inną decyzję. Pan Lipiński nie zdążył zapoznać się z wnioskami, które zostały złożone.

Pan Maciej GAŁĄZKA Radny Rady Gminy – powiedział, że głosowanie za to bycie na 100% pewnym, że jest dobrze, a głosowanie przeciw to bycie 100% pewnym, że się nie podziela zdania, natomiast wstrzymać się od głosu to nie bycie pewnym do końca. Sesja budżetowa jest bardzo ważną sesją i należy podchodzić do niej z chłodną głową. Radny Gałązka nie mówi, że te inwestycje nie są słuszne, bo nawet mu się podobają, ale zabrakło mu odpowiedniej argumentacji i merytorycznej dyskusji na komisjach. Były trzy razy spotkania i powinna być „kawa na ławę” i podjęcie decyzji, bez względu na to co powie Wójt i Zastępca Wójta.

Radny Gałązka dodał, że dałoby to kopa w dyskusji, a tak spotykano się trzy razy na komisjach i w sumie ma wrażenie, że rozmawiano o niczym, bo najważniejsze rzeczy zostały przedstawione na sesji 5 minut przed głosowaniem. Radny podsumował, że nie mówi „nie” dla tych zmian, ale nie w takiej formie.

Pan Andrzej GRUBA Wiceprzewodniczący Rady Gminy – powiedział, że Radny Lipiński robi mu wymówkę, bo powiedział, że Pan Lipiński nie głosował za budową ul. Północnej w Brzózem i było to prawdą – Pan Gruba myślał, że Radny Lipiński nie umie głosować, bo nie wiedział, że ma on tak długą historię i doświadczenie w samorządzie. Człowiek może się obrazić na kogoś, ale nie na swoich mieszkańców, bo niezaspokojenie swoich potrzeb duchowym to w odczuciu Radnego Gruby egoizm. Pan Gruba powiedział, że w naszej Gminie niema jeszcze tak, że nawet najstarszy stażem Radny musi mieć to co chce, nie ma takiego komfortu psychicznego i trzeba liczyć siły na zamiary i zaczynać od spraw najbardziej istotnych. Powiedział też, że po tej drodze jeździ autobus i Rany Gruba głosował, żeby te drogi zrobić. Była tam podbudowa wzorem podbudowy z Dłużki, a że wyszło trochę nie tak, to nikt tego nie rozlicza, bo to jest Gmina i wykonawca powinien się z tego rozliczyć i z jakości wykonania. Radny Gruba jeździ też tą drogą i ją ogląda i sam był przez 12 lat rzemieślnikiem budowlanym i majstrem i ma doświadczenie, ale pewne rzeczy przemilcza. Gdy Pan Gruba zobaczył, że nie ma złożonego do budżetu wniosku na zakończenie tej ulicy zgodnie z harmonogramem prac to 29 września złożył wniosek w tej sprawie i dał Radnemu Lipińskiemu wniosek do ręki. Nie jest prawdą, że Radny Gruba nie troszczy się o wszystkich, bo złożył wnioski na remont ul. Leśnej i na inne drogi, więc troszczy się o wszystkie sprawy. Powiedział również, że zabolalo go, że Pani Sołtys zrezygnowała z części dofinansowania na chodnik, bo chodniki to bezpieczeństwo. Pan Gruba dodał, że przychodzi tutaj 14 lat i będzie starał się w ciągu roku ten błąd naprawić, bo uważa, że droga pomiędzy Brzózem i Żukowem też jest ruchliwa i chodnik jest tutaj potrzebny, nawet jeśli Pan Radny powie, że nie, to on będzie dyskutował.

Pan Paweł LIPIŃSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że nie wie już na jaki temat się dyskutuje, ale usiłuje, od kiedy jest Radnym, przekazać informację o potrzebach Brzózego i Żukowa i północnej części Gminy, która jest zapomniana przez niejedną kadencję Rady Gminy. Powiedział również, że niejednokrotnie dziękował za to, co zostało obecnie zrobione. Konsekwencją tych wieloletnich zaniedbań jest brak kanalizacji, brak dróg i Pan Radny Gruba doskonale o tym wie. Pan Lipiński dziękował Przewodniczącej i Wiceprzewodniczącemu, bo widzi zainteresowanie nie tylko własnym ogródkiem, ale i całościom. Radny Lipiński zdaje sobie sprawę, że nie da się przerwać niektórych inwestycji np. kanalizacji, ale można wyhamować je, żeby zapewnić ludziom podstawy bezpieczeństwa i miło jest mu, że dostrzega się potrzebę budowy chodników w Brzózem. To mieszkańcy za namową nowej Pani Sołtys i nowego Radnego podjęli takie, a nie inne decyzje i środki funduszy sołeckiego są przeznaczone w tamtym roku na plany, a cały budżet bieżącego roku, czyli 26 tys. zł Brzózego i 10 tys. zł Żukowa są przeznaczone na chodniki. Jest się w trakcie pewnych rozmów z osobami, które mogą pomóc w budowie i trzeba szukać najróżniejszych sposobów i możliwości na realizację pewnych zadań. Wiedząc o tym, że od 2014 r. ludzie widzą potrzebę ul. Ogrodowej to Radny Lipiński sam namawiał Panią Sołtys i Radę Sołecką do sporządzenia wniosku na chodniki, bo słysząc sowa Wójta, który twierdził, że może iść w tym kierunku, stwierdził, że być może zostaną uwzględnieni. Pan Lipiński dodał, że jeśli jest deklaracja, że stawia się na bezpieczeństwo to ten 2 km odcinek ulicy Brzöße – Żuków czeka na decyzje i wykonanie

chodnika. Byłoby wspaniale gdyby udało się to zrobić w 2017 r., bo przecież można zmieniać budżet, a Radny Lipiński uważał, że 2,5 km odcinek nie jest do zrealizowana w przeciągu jednego budżetu i dlatego czekał spokojnie na podjęcie decyzji. Poza tym rozmawiał osobiście „w cztery oczy” i tłumaczył jakie są argumentacje. W mniemaniu Radnego Lipińskiego ul. Ogrodowa przebijała bezpieczeństwo w postaci chodnik, bezpieczeństwo jest najważniejsze dla człowieka, nie tylko to socjalne. Powiedział również, że na ul. Ogrodowej też jest kurz i jest to odcinek mocno uczęszczany do prywatnego przedszkola, bo też ktoś kiedyś spowodował, że nie ma przedszkola w szkole w Brzózem i subwencję oddaje się osobie prywatnej, która pobudowała przedszkole. Pan Lipiński cieszy się, że są ludzie wyrażający inicjatywę i biorący sprawy w swoje ręce, ale to również jest zaniedbanie, a on jest Radnym przez dwa lata i być może jako mieszkaniec też zawinił, ale idzie za wnioskami mieszkańców. Powiedział również, że jest ul. Leśna, ul. Polna, która w części została zrobiona za prywatne pieniądze i o takich rozwiązaniach właśnie mówi, bo są osoby, które dysponują jakimiś pieniędzmi i zależy im na tym, żeby żyło się lepiej i im i innym. Radny Lipiński powtórzył, że najważniejszą rzeczą jest bezpieczeństwo, a nie np. wygoda. Faktem jest, że za chwilę na asfaltach trzeba będzie robić progi zwalniające, ale niestety nie da się codziennie myć okien, albo przejść przez kilometr po błocie. Radny razem z Panią Sołtys są gospodarzami na tym terenie i słuchają mieszkańców, bo to oni mówią co jest potrzebne i obserwuje się otoczenie i dlatego ośmielił się powiedzieć o tym i napisać wniosek. Mieszkańcy Brzózego nie chcą potężnych inwestycji z infrastrukturą za kilka mln zł, ale być może za kilka lat, gdy będą takie środki to i w Brzózem będzie możliwość zrobienia kanalizacji, ale na chwilę obecną nie ma takiego widoku. Radny Lipiński powiedział, że na jednym z zebrań zmusił Wójta Piechoskiego do przyznania, że w przeciągu kilkunastu lat nie będzie kanalizacji i zapytał, kto ma teraz powiedzieć, że nie będzie nawet tych kilkucentymetrowych asfaltów, które powstają w innych miejscowościach i innych gminach. Aby mieć namiastkę normalności mieszkańcy potrzebują kilkucentymetrowych asfaltów i nie są to inwestycje milionowe, dlatego jest zdziwiony podjęciem takiej decyzji. A to, że przekazano środki na ul. Północną to jest wdzięczny za to, bo karygodne jest to co się tam dzieje, a kto zawinił to jest inna kwestia, być może cement. Radny Lipiński uważa, że mieszkańcy zaangażowali się w tę inwestycję i nie zasługują na to, co się stało. Przechodząc do boiska powiedział, że chciałby, żeby każdy z obecnych na sali zaangażował się chociaż raz w roku w jedną inwestycję tak jak on się w to zaangażował i nie był wówczas konserwatorem. Pan Lipiński chodził do wielu ludzi i wielu instytucji i załatwiał wiele spraw, żeby za pieniądze, które zostały przeznaczone i były jałmużną w porównaniu do środków przeznaczanych na inne boiska, wyglądało to tak, jak wygląda. To mieszkańcy Brzózego przez wiele lat przeznaczali fundusz sołecki na szkołę i dopiero on z Panią Sołtys zmienili ten fakt, a nie mając planów i perspektyw nie mogli nic robić. Podziękował również za poprzednią wypowiedź Pani Przewodniczącej, że dołożą wszelkich starań, żeby pomóc Brzózemu. Pan Lipiński nie chce cudów, ale chce odrobiny normalności dla swoich mieszkańców, bo oni widzą taką potrzebę i chcą normalnie żyć. Powiedział również, że ze względu na ceny tamten rok był do wykorzystania i wstrzymania niektórych inwestycji, aby przeznaczyć 1-2 mln zł na asfalty tam, gdzie przez kilkanaście lat nie będzie się robiło dołków w asfalcie. Dopóki nie rozpocznie się ze sobą normalnej rozmowy to będzie się wyrzucało różne rzeczy, ale od tego nikt nie będzie zdrowszy i nie będzie więcej dróg. Jeśli zacznie się ze sobą rozmawiać to będzie się w stanie

dotrwać do końca kadencji w całości i zrobić więcej. Powiedział również, że idzie się porozumieć i dogadać i niepotrzebnie robi się zgrzyty, ale potrzebna jest odrobina dobrej woli.

Pan Robert ROŃDA Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – powiedział, że gdy było pierwsze uchwalanie budżetu, pierwsze uchwalanie planu pracy Komisji Budżetu i Inwestycji to zaproponował, żeby w planie pracy Komisji znalazł się zapis, żeby wszystkie wnioski wpływające do budżetu były analizowane przez Komisję to od razu podniesiono, że jest to niezgodne z przepisami, tak nie wolno, bo to do Wójta tylko należy i Wójt decyduje co się znajdzie w budżecie. Radny Rońda powiedział, że padło dzisiaj wiele złych słów na temat pracy Komisji i pamięta posiedzenie Komisji, na którym analizowano wnioski i praktycznie żaden wniosek Radnego Rońdy nie znalazł się i nie został wybrany przez Wójta. Gdy Pan Rońda zapytał, dlaczego jego wnioski się nie znalazły to Wójt odpowiedział, że a to nie ma pieniędzy, a to nie ten moment itd. Natomiast słyszy się od Sołtysa Celińskiego, że kobieta jadąca drogą od Ilówca do Cielechowizny uszkodziła sobie auto, a on właśnie składał wniosek, żeby powstała tam nakładka w tym roku. Oczywiście nikt z osób krytykujących pracę Komisji nie wsparł Radnego Rońdy i gdyby sam się o to nie upomniał i nie argumentował tego, a nawet próbował wyciągnąć Wójta, żeby zobaczył jak wygląda ta droga, oczywiście Wójt nie miał czasu, to żaden wniosek ze strony innych radnych nie padł, żeby wnieść tę poprawkę. Pan Rońda wyraził opinię, że tamci radni podchodzą do tego w taki sposób, że jeśli jest coś ich w projekcie to nie martwią się i niech martwią się te osoby, których wniosków nie ma w projekcie. Istotne jest dla nich tylko to, co ich jest w projekcie, a reszta ich nie obchodzi i niech sami walczą, ale gdy usłyszą, że coś chce się im wykreślić lub nanieść zmiany to trzeba zwołać ludzi, żeby stanęli w obronie i może reszta się ugnie, bo sami tego nie przegłosują. Pan Rońda powiedział, że tak wygląda praca w Radzie i w Komisji i należy się zastanowić, bo może należy więcej dyskutować i dochodzić do pewnych wniosków na Komisji. Pan Rońda powiedział, że jest otwarty na to, zapewne tak, jak większość i zaprasza do zrobienia tego w taki sposób w przyszłym roku, aby nie wyciągać sobie niepotrzebnych brudów, bo tak to niestety wygląda.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – powiedział, że przysłuchując się tej dyskusji stara się nie zabierać głosu, ale czuje niezrozumienie pomiędzy jednymi argumentami i drugimi. Jeśli chodzi o merytorykę to dzisiaj prawie wcale nie padały argumenty, że złożone propozycje są złe, tylko cały czas argumentowano, że to nie jest ten sposób dochodzenia do wprowadzenia tych zmian. Radny Rońda jako Przewodniczący Komisji mógł wykazać się odpowiedzialnością i odwagą cywilną i powiedzieć: ja z kolegami lub ktoś z moich kolegów zaproponował wprowadzenie takiej i takiej zmiany. Wówczas odbyłoby się głosowanie Komisji, wiadomo, że większość jest osób, które dzisiaj głosowały, więc wniosek zostałby przegłosowany na Komisji i trafiłby do Wójta. Wójt musiałby się odnieść i oficjalnie powiedzieć, że Komisja złożyła mu wniosek, poparty uchwałą. Wójt musiałby powiedzieć jak odniósł się do wniosku i podać swoją argumentację. Radni na sesji, tam gdzie Wójt odrzucił ich argumenty, gdyby stwierdzili, że zrobił to niesłusznie, mogliby przegłosować i tak swoje zmiany, ale odbyłoby się to w cywilizowany sposób, tak jak przewiduje uchwała z 2010 r. W poprzednim roku uważano, że Przewodniczący jest świeżym radnym i nie zapoznał się z tym wszystkim, więc nie akcentowano tak mocno nieprzestrzegania uchwały, ale teraz kolejny rok nie jest przestrzegana przez Komisję uchwała podjęta przez inną Radę. W związku z tym może niech zostanie zmieniona uchwała o procedurze uchwalania budżetu tak, żeby było to zgodne, bo teraz

to wygląda tak, że Rada najpierw coś sobie uchwała, a potem zupełnie się na to nie ogląda. Wicewójt powiedział, że jest to jawne łamanie prawa.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – powiedziała, że na Komisji przegłosowano zmianę dotyczącą wykreślenia inicjatywy lokalnej z Zamienia i przeznaczenie tych środków na rozbudowę szkoły w Hucie Mińskiej i dzisiaj jest cisza.

Wicewójt powiedział, że było tak, bo nie było uchwały Komisji, która powinna być oficjalnie przekazana Wójtowi.

Przewodniczący Komisji powiedział, że Komisja nie podejmuje sobie uchwał, ewentualnie podejmuje wniosek i wniosek był przegłosowany.

Wicewójt zapytał, czy jest to tym, o czym mówi uchwała Rady Gminy z 16 września 2010 r. – Wicewójt odczytał fragment uchwały: „Porządek sesji budżetowej powinien zawierać w szczególności: odczytanie projektu uchwały budżetowej z uzasadnieniem i informacją o sposobie rozpatrzenia wniosków Komisji właściwej do spraw budżetu, odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie projektu uchwały budżetowej, przedstawienie opinii Komisji właściwej do spraw budżetu”. Wicewójt zapytał, czy dyskusja na Komisji poparta jedną szcztąkową fragmentaryczną sprawą, a nie całością, jest opinią właściwą do spraw budżetu.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że zapis przesunięcia środków z kosiarki na coś innego w budżecie w tym roku identycznie się odbywał.

Wicewójt powiedział, że jest tu mowa o zmianie istniejącej już uchwały, a nie o zmianie projektu uchwały budżetowej i jest różnica pomiędzy zmienianiem podjętej już uchwały budżetowej, a zmienianiem projektu uchwały budżetowej.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że kojarzy się jej, że Radny Rońda czytał w swoim sprawozdaniu o zmianie nazwy – **Radny Rońda** potwierdził i powiedział, że Wójt ominął to.

Wicewójt dodał, że był tu błąd formalny, bo obniżyło się dochody zaproponowane przez grupę inicjatywną, a nie wolno tego robić bez zgody Wójta. Wójt na Komisji nie wyraził zgody na zmianę inicjatywy, więc Radni przekroczyli swoje uprawnienia.

Radny Rońda zapytał, dlaczego nie zostało to powiedziane na Komisji tylko dopiero teraz Wicewójt o tym mówi.

Wicewójt odpowiedział, że nie pamiętał, czy ta grupa inicjatywna proponowała swoje środki w formie rzeczowej, czy finansowej.

Radny Rońda powiedział, że wszyscy mieli przed sobą budżet i jasno z niego wynikało, że jest to w formie zebranych pieniędzy. Poza tym długo rozmawiano na Komisji o tym zadaniu, więc nie sposób tego pominąć. Wicewójt i Pani Skarbnik mogli powiedzieć na Komisji, że dochody ulegną zmianie.

Radny Lipiński dopowiedział, że wydaje mu się, że Pani Skarbnik mówiła o tym.

Radny Rońda powiedział natomiast, że nie słyszał od Pani Skarbnik, że ulegną zmianie z tego tytułu dochody, aczkolwiek mogła to przedstawić i jest to do sprawdzenia.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że przy tak małej zmianie jest taka dyskusja, więc co by się działo gdyby wprowadzono cały pakiet zmian na Komisji.

Radny Lipiński powiedział, że chodzi mu o to, że nie podjęto dyskusji o tym, czy i jaka jest potrzeba. Nie miał też możliwości skonfrontowania wniosków, ale tam gdzie jest potrzeba należy przekazać środki, jednak aby dojść do konsensusu potrzebna jest rozmowa.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy są jeszcze wolne wnioski – wolnych wniosków nie zgłoszono.

Punkt 23.
Zamknięcie obrad

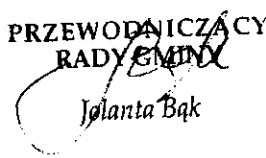
Po wyczerpaniu tematyki spotkania Przewodnicząca Rady Gminy zakończyła obrady XXVII Sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki, które odbyły się w dniu 15 grudnia 2016 r.

Protokół sporządził:

Paweł Drobotowski



PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY



Jolanta Bąk

